

Prawo i Sprawiedliwość

PROGRAM SAMORZĄDOWY

2010–2014

WOJEWÓDZTWO
WARMIŃSKO-MAZURSKIE

Spis treści

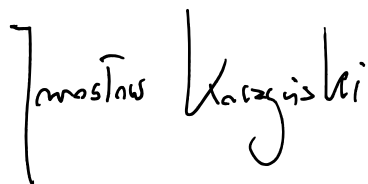
Wstęp	4
Główne cele, jakie stawiają sobie wywodzący się z Warmii i Mazur działacze samorządowi Prawa i Sprawiedliwości	4
Pamiętamy o programie sprzed 4 lat	5
W jakim województwie żyjemy?	6
Diagnoza sytuacji – po 4 latach ponownie	9
Zagrożenia	9
Szanse	11
Mocne strony	12
Słabe strony	14
Czy coś się zmieniło?	16
Gospodarka	19
Rolnictwo	20
Inwestycje oraz innowacyjność gospodarki	23
Przedsiębiorczość	25
Możliwości turystyki	27
Zbyt duże obszary biedy	30
Mieszkalnictwo	34
Rynek pracy	35
Edukacja	37
Ochrona zdrowia	42
Kultura	43
Infrastruktura transportowa i komunikacyjna	45
Zasoby przyrodnicze i ochrona środowiska	49
Wizja rozwoju województwa do roku 2020	51
Główne kierunki działania	58

Wstęp

21 listopada Polacy wybiorą nowe władze samorządowe wszystkich szczebli od gmin poprzez miasta i powiaty po sejmiki wojewódzkie. Prawo i Sprawiedliwość z pełnym zaangażowaniem bierze udział w tych ważnych dla Polaków wyborach. Przedstawiamy naszych kandydatów na prezydentów, burmistrzów, wójtów, radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Są wśród nich zarówno ci, którzy już skutecznie pełnili te funkcje, jak i wielu nowych, często młodych ludzi, pragnących służyć swym lokalnym społecznościom. Chcemy, aby w samorządach wszystkich szczebli było jak najwięcej osób kompetentnych, uczciwych, potrafiących wsłuchiwać się w oczekiwania swych współmieszkańców i rozumiejących potrzeby ludzi, których będą reprezentować.

Wszystkich kandydatów Prawa i Sprawiedliwości łączy program samorządowy adresowany do wszystkich ludzi, nastawiony na rozwiązywanie ich codziennych problemów, niezależnie od miejsca ich występowania. Polska równych szans to kraj, który nie może być podzielony na obszary coraz bogatsze i pozostające w tyle – najczęściej małe miasta i wsie. Dla przedstawionej w programie polityki rozwoju ważne są wszystkie regiony, wszystkie gminy i miejscowości.

Rozwinięciem ogólnopolskiego programu samorządowego jest 16 propozycji programów wojewódzkich. W ten sposób rozpoczynamy debatę samorządową, do udziału której zapraszamy wszystkich mieszkańców regionu.



Główne cele, jakie stawiają sobie wywodzący się z Warmii i Mazur działacze samorządowi Prawa i Sprawiedliwości

1. Dążenie do stworzenia samorządu terytorialnego działającego przede wszystkim w interesie mieszkańców województwa, rozwiązującego problemy mieszkańców województwa i współdziałającego z samorządami niższych szczebli i organizacjami obywatelskimi – szczególnie organizacjami pożytku publicznego.
2. Przede wszystkim na Warmii i Mazurach powinien nastąpić rozwój przedsiębiorczości i przedsiębiorstw opierających swoją produkcję o miejscowe surowce i zasoby siły roboczej.
3. Wykorzystanie potencjału naukowego uczelni Warmii i Mazur, szczególnie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Szersze włączenie przedstawicieli nauki do współpracy nad modernizacją samorządu województwa, szczególnie nad stworzeniem realnego i realizowanego regionalnego programu rozwoju.
4. Wspieranie badań nad samorządem terytorialnym w województwie, nad rozwojem województwa we wszystkich jego aspektach.
5. Stan dróg, rozwój komunikacji i szybkość przemieszczania się osób i towarów między Warmią i Mazurami a innymi regionami i aglomeracjami w kraju i za granicą oraz wewnątrz naszego regionu powinny stać się priorytetem wszelkich programów gospodarczych.
6. Organizacje, instytucje i przedsiębiorstwa, podporządkowane samorządowi województwa swoją działalność powinny oprzeć o plany wieloletnie zawierające mierzalną dającą się łatwo porównać w latach.
7. Oparcie planowania w samorządzie województwa o realne i mierzalne cele (układ zadaniowy budżetu wieloletniego w województwie).
8. Ukończyć w województwie zapoczątkowaną przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa i kontynuowaną przez Agencję Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa reformę przekształcenia zasobów po byłych państwowych gospodarstwach rolnych. Beneficjentami tych zasobów uczynić przede wszystkim samorządy terytorialne w województwie.
9. Rozwój infrastruktury dla turystyki i wypoczynku w oparciu o środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych, obligacje komunalne oraz w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Przede wszystkim rozwój infrastruktury zapewniającej wypoczynek całoroczny (turystyka powinna być przede wszystkim traktowana, jako czynnik zachęcający do przyjazdu na Warmię i Mazury, stąd czynnik zwiększający napływ do naszego regionu osób będących nabywcami produktów i usług wytwarzanych przez podmioty Warmii i Mazur).

Pamiętamy o programie sprzed 4 lat

W 2006 roku przed kampanią samorządową stwierdziliśmy: „Mieliśmy pomysł na nową Polskę i stworzyliśmy Program Polski Solidarnej. Chcemy być bliżej ludzi. Chcemy nadal brać odpowiedzialność za całą Polskę, każde województwo, każdy powiat, każdą gminę. Jesteśmy dobrze przygotowani do tego zadania”. Te słowa zamieszczone zostały na wstępie każdego z szesnastu wojewódzkich programów samorządowych Prawa i Sprawiedliwości, także programu dla naszego województwa, programu dla Warmii i Mazur. Słowa te po czterech latach zachowały aktualność.

Programy wyborcze zwykle idą w zapomnienie, każde kolejne wybory to nowe obietnice, nowe pomysły marketingowe, nierzadko nowe kłamstwa. Prawo i Sprawiedliwość **tak nie postępuje** – mamy pomysł naprawy naszej Ojczyzny i wydzwignięcia naszego regionu. Wydzwignięcia – bowiem po kolejnych latach rządów naszych konkurentów politycznych, Warmia i Mazury wzmocniają – niestety – pozycję na szarym końcu szesnastki polskich regionów. Nasza obecna sytuacja społeczno-gospodarcza lokuje województwo warmińsko – mazurskie wśród najbiedniejszych, najbardziej zaniedbanych regionów Unii Europejskiej, łącznie z regionami nowo przyjętych państw – Bułgarii i Rumunii.

Przystąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej rozwinęło szeroki wachlarz możliwości, uświadomiło szanse rozwojowe, ale też potęgę ograniczeń wyływających z wieloletnich zaniedbań. W Unii jesteśmy od ponad sześciu lat. W połowie mijającego dziesięciolecia samorząd województwa warmińsko-mazurskiego przyjął kilka dokumentów dotyczących rozwoju naszego regionu – nawet do 2020 r.¹ Zawierały one również analizy mocnych i słabych stron naszego województwa, naszych szans oraz możliwych zagrożeń (analiza SWOT). Przegląd podstawowych faktów, dotyczących życia społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego oraz sformułowanych przed kilkoma laty słabych i mocnych stron – szans i zagrożeń regionu, nie napawa optymizmem.

1 Regionalna Strategia Innowacyjności Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Dokument przyjęty uchwałą Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego nr XXIV/336/04 z dnia 31 sierpnia 2004 r. Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2020. Załącznik do Uchwały nr XXXIV/474/05 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 31 sierpnia 2005r.

Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2007-2013 przyjęty przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego w dniu 14 listopada 2007r.

W programie z 2006 roku zamieściliśmy szereg informacji, szczególnie działań w naszym województwie, zapisanych w różnych oficjalnych dokumentach dotyczących rozwoju Warmii i Mazur. Nie są one jednak realizowane, natomiast pojawiają się nowe programy a dotychczasowe idą w zapomnienie. Postanowiliśmy przypomnieć dane sprzed 2006 r. – sprzed pojawienia się dużych środków unijnych, zwłaszcza w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego *Warmia i Mazury*. Gdzie było to możliwe, ukazujemy najświeższe dane – wyłania się obraz niepokojący, obraz zastoju lub minimalnych zmian na lepsze. Właściwie w programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości sprzed 4 lat niemal niczego nie trzeba zmieniać. Pozostały stare problemy i nie straciły aktualności nasze idee rozwoju i postępu. Te idee pragniemy wesprzeć kompetencją i patriotycznym zaangażowaniem, a przede wszystkim bezwzględnością uczciwością. Wszystko, co osiągniemy dla naszego regionu, niech służy jak najlepiej Polsce, albowiem Polska jest najważniejsza.

W jakim województwie żyjemy?

W programie Prawa i Sprawiedliwości dla naszego województwa z 2006 roku utrwaliłmy na piśmie w dużej liczbie egzemplarzy ówczesne wskaźniki rozwoju Warmii i Mazur. Wszystkie zawarte tam informacje opracowane zostały głównie na podstawie *Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007 -2013*, wstępnego projektu sporządzonego w Olsztynie, w marcu 2006 roku oraz *Programu rozwoju regionalnego województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2004-2006* datowanego w Olsztynie w kwietniu 2005 roku i aktualizowanego w maju 2006 roku. Przypomnijmy, jaki wyłaniał się z nich obraz:

1. Mieszkamy w województwie rozległym – 2 417346 hektarów, 7,7% powierzchni kraju; 4. miejsce w kraju;
 - 55% (1,3 mln ha) powierzchni województwa to użytki rolne (kraj – 61%);
 - zalesienie – ok. 30%;
 - wody – 6%;
 - grunty zabudowane – 3,5%;
 - pozostałe grunty – 3,5%;
 - tereny wiejskie – 97,5% (1. miejsce w kraju);
2. Podział administracyjny:
 - liczba gmin – 116;
 - liczba gmin miejskich – 16;

- liczba gmin miejsko-wiejskich – 33;
 - liczba gmin wiejskich – 67;
 - liczba powiatów – 21;
 - liczba powiatów grodzkich – 2;
 - liczba powiatów ziemskich – 19;
3. Liczba podregionów – 3;
 - olsztyński – 43% powierzchni województwa i ludności;
 - elbląski – 31% powierzchni, 37% ludności;
 - ełcki – 26% powierzchni, 20% ludności;
 4. liczba miast – 49;
 5. liczba wsi – ok. 3900;
 6. liczba miast powyżej 100 tys. mieszkańców – 2;
 7. odsetek mieszkańców miast – 60% (kraj – 61,5%);
 8. średnia liczba mieszkańców w jednej wsi – 147 (kraj – 259);
 9. liczba ludności w 2004 r. – 1 428 714 osób, czyli 3,7% ludności kraju (12. miejsce w kraju); w marcu 2010 liczba ludności wynosi 1 427 500 osób.
 10. zgodnie z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego 2002 – 97% osób narodowości polskiej (wg deklaracji);
 11. przynależność do narodowości ukraińskiej – 12 tys. osób;
 12. przynależność do mniejszości niemieckiej – 4,5 tys.;
 13. przynależność do mniejszości romskiej – 0,4 tys. osób;
 14. w regionie 1 oddział regionalny Związku Ukraińców w Polsce oraz 29 stowarzyszeń narodowości niemieckiej;
 15. gęstość zaludnienia – 59 os./km² (kraj – 122 os. na km²) – 16 miejsce w kraju;
 16. ubytek ludności o 2,5% w latach 1999-2004 – ujemne saldo migracji, czterokrotnie wyższej niż w kraju;

Region Warmii i Mazur nie ma wielkich miast. Olsztyn, stolica regionu, liczy ok. 176,5 tys. mieszkańców. Nie przekracza stu trzydziestu tysięcy liczba mieszkańców byłego miasta wojewódzkiego, Elbląga (ostatnie dane: 126 419). Stolica trzeciego podregionu, Ełk, jest ostatnim miastem zarządzanym przez prezydenta i liczy zaledwie ponad pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców (lokuje się pod koniec setki największych miast w Polsce). Specyficzną rolę w systemie osadniczym regionu pełnią pozostałe miasta, ważne dla otaczających je układów lokalnych i dysponujące w większości wysokimi walorami turystycznymi. Te miasta, przez lata zaniedbane, wymagają rewitalizacji oraz modernizacji i rozwoju infrastruktury.

W wypadku centralnych nakładów na regionalną infrastrukturę dla naszego województwa **niekorzystne jest przeliczanie tych nakładów na głowę mieszkańca regionu** ze względu na małą liczbę ludności i rozległy obszar. Ludności ubywa, terytorium pozostaje, dlatego dla dobra naszego regionu korzystne jest eksponowanie jego rozległości oraz zaniedbań infrastruktury. Ludniejsze, a obszarowo mniejsze województwa zachodnie i południowe mają lepsze drogi, lepiej rozwiniętą sieć gazową, wodociągową i kanalizacyjną – a jednocześnie wędrują tam większe środki na rozwój; politycy z tych województw potrafią silniej zabiegać o sprawy swoich regionów (przykładem mogą być spory wokół algorytmu podziału środków na regionalne programy operacyjne, ostatecznie rozstrzygnięte przez rząd Prawa i Sprawiedliwości z korzyścią dla naszego województwa).

Nie pomagają nam przyrost naturalny (2 miejsce w kraju), ponieważ niweczy go migracja. Negatywne zjawiska migracyjne występują zwłaszcza w powiatach północnych, pogłębiane przez zaniedbaną infrastrukturę i wysokie bezrobocie. Region charakteryzuje się wyższym niż średnio w kraju udziałem dzieci i młodzieży w strukturze ludności oraz niższym osób w wieku poprodukcyjnym. Przewaga liczebna ludności w wieku nieprodukcyjnym nad grupą w wieku produkcyjnym jest wyższa niż przeciętnie w kraju. Udział osób w wieku produkcyjnym kształtuje się na poziomie średniej krajowej, co przy niższym stopniu rozwoju gospodarczego oraz niskim poziomie przedsiębiorczości powoduje wysokie bezrobocie. Sytuacja społeczno-ekonomiczna ludności zamieszkałej na obszarach wiejskich jest gorsza niż w miastach. Stopa bezrobocia jest tu wyższa, a współczynnik aktywności zawodowej niższy niż w mieście. Mieszkania są bardziej zagęszczone, trudniejszy jest dostęp do świadczeń zdrowotnych i szkół. Procesy rozwojowe, zachodzące od 1989 r. w warunkach gospodarki rynkowej, nie zmniejszyły dystansu województwa warmińsko-mazurskiego wobec innych województw. Sytuacja ekonomiczna regionu jest uwarunkowana historycznie ukształtowanymi czynnikami, występuje tu silne zróżnicowanie na poziomie gmin, niektóre charakteryzują się wyższym potencjałem rozwojowym, mierzonym poziomem zamożności, nowoczesności i konkurencyjności.

Diagnoza sytuacji – po 4 latach ponownie

Zagrożenia

Jedyną, co się stało naprawdę, to dzięki rządowi naszych konkurentów zagrożenia stały się rzeczywistością.

Przypominamy zapisy z analizy SWOT, to jest analizy rozpatrującej słabe i mocne strony naszego województwa, jego szanse oraz zagrożenia, jakie mogą przeszkodzić mu w rozwoju. Przedstawiona w programie z 2006 r. analiza ujmowała zapisy z kilku strategicznych dla naszego województwa dokumentów, strategii ogólnych i tematycznych. Co z tych zapisów stało się rzeczywistością, co się sprawdziło?

Przed wszystkim pod rządami Platformy Obywatelskiej faktem stały się w zasadzie wszystkie przewidywane **zagrożenia** (opracowane na podstawie strategii ogólnych i tematycznych rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego):

- Załamanie się koniunktury gospodarczej w kraju.
- Pogarszająca się sytuacja finansów publicznych.
- Nadmierny fiskalizm.
- Niespójny i niestabilny system prawny.
- Brak realizacji rządowych programów dotyczących wsi i rolnictwa.
- Brak jasno określonej i stabilnej polityki regionalnej państwa, w tym zasad kształtowania dochodów własnych samorządów i ich uczestnictwa w finansowaniu programów UE.
- Brak systemowych rozwiązań finansowania rozwoju społeczno-ekonomicznego regionów.
- Brak preferencji prawnych oraz ekonomiczno-finansowych dla turystyki.
- Pominięcie województwa w planowaniu krajowych i międzynarodowych korytarzy komunikacyjnych.
- Kryzys gospodarczy w krajach sąsiednich.
- Utrudnienia w kontaktach gospodarczych z państwami spoza UE (Rosja, Ukraina, Białoruś).
- Niewykorzystanie możliwości stwarzanych przez przygraniczne położenie.
- Brak gospodarczego lobbingu politycznego i gospodarczego.
- Brak skutecznej promocji walorów województwa.
- Zbyt powolny proces modernizacji i rozbudowy infrastruktury transportowej, dalsze ograniczanie przewozów regionalnych.

- Ucieczka firm zagranicznych oraz brak zainteresowania regionem wśród nowych firm.
- Brak zainteresowania firm zewnętrznych tworzeniem miejsc pracy w województwie.
- Dekapitalizacja środków produkcji w rolnictwie i przemyśle.
- Postępujący proces starzenia się społeczeństwa, nasilające się procesy migracyjne powodujące odpływ młodych, wykształconych ludzi.
- Brak wysoko wykwalifikowanej kadry.
- Niewykorzystywanie dostępnej puli funduszy europejskich.
- Brak środków w regionie na współfinansowanie projektów unijnych.
- Nieumiejętność sporządzenia właściwych projektów i niewykorzystanie środków funduszy strukturalnych.
- Niepowodzenie programów aktywizacyjnych.
- Utrzymywanie się wysokiego poziomu bezrobocia.
- Pogłębianie się niekorzystnych postaw społecznych i szersze dziedziczenie biedy.
- Postępujące ubożenie ludności wiejskiej.
- Powiększanie się obszarów wykluczenia społecznego.
- Brak poczucia bezpieczeństwa publicznego.

Można stwierdzić, że **zagrożenia stały się rzeczywistością**. Zwłaszcza przewidywane trudności ze strony polityki rządu stały się faktem: dwa główne powody tego są następujące:

1. Program Platformy Obywatelskiej jest niekorzystny dla województw takich jak nasze, generalnie dla „ściany wschodniej”. To nie jest program Polski Solidarnej, program wyrównywania szans – to program wspierania silniejszych. My do nich nie należymy.
2. Wyjątkowa wręcz niekompetencja, ślamazarność, nieróbstwo i lenistwo rządu (a nawet może jakaś niepojęta pechowość).

Do tego dochodzi niespójna i beztroska „polityka” władz samorządowych województwa, po części wynikająca z braku zasad, po części z nieprzestrzegania tych, które istnieją. W szczególności nie podjęto żadnych skutecznych działań wobec rządu na rzecz centralnych rozwiązań korzystnych dla regionu. Na tym tle widać ogromny wysiłek wielu samorządów gminnych i powiatowych – pozwolił ona na współfinansowanie zwłaszcza projektów inwestycyjnych, ale kosztem dużego, często wręcz groźnego dla dalszego rozwoju zadłużenia.

Szanse

Czy urzeczywistniły się jakieś szanse ujęte w analizach SWOT?

Przypomnijmy te szanse (opracowane na podstawie różnych strategii ogólnych i tematycznych rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego):

- Związany z członkostwem w Unii Europejskiej wzrost nakładów budżetowych, w tym funduszy UE, na infrastrukturę.
- Aktywizacja współpracy transgranicznej z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej.
- Uzyskanie bezpośredniego dostępu do morza poprzez otwarcie Cieśniny Piławskiej.
- Rozwój współpracy państw nadbałtyckich w ramach Unii Europejskiej.
- Wykorzystanie współpracy z zagranicznymi ośrodkami partnerskimi dla rozwoju gospodarczego.
- Polityka państwa odnośnie do wspierania MSP.
- Uregulowania prawne sprzyjające rozwojowi organizacji pozarządowych.
- Rozwój usług społecznych, świadczonych przez organizacje pozarządowe.
- Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego.
- Połączenie projektowanych tras Via Baltica z A1 (droga nr 16).
- Rozwój tanich linii lotniczych.
- Ożywienie gospodarcze poprzez wzrost zainteresowania kapitału zewnętrznego.
- Dalsza modernizacja gospodarki, wdrażanie nowoczesnych produktów i technologii odpowiadających normom UE, rozwój usług rynkowych o swobodnej lokalizacji i nowoczesnych technologiach.
- Wzrost możliwości rozwoju rolnictwa ekologicznego i przetwórstwa rolnego i spożywczego (przyciąganie inwestorów) oraz eksportu poprzez zapotrzebowanie na mazurskie i warmińskie markowe produkty, moda na produkty wytwarzane na bazie naturalnych surowców, wzrastająca świadomość konsumpcji bezpiecznej żywności wysokiej jakości (np. sieci slow food).
- Wpływ popytu wewnętrznego i zewnętrznego na ofertę turystyczno-wypoczynkową regionu w ciągu całego roku, na produkt turystyczny i markę Warmii i Mazur.
- Rozwój zapotrzebowania na lecnicтво uzdrowiskowe i specjalistyczne, na walory naturalne środowiska przyrodniczego Warmii i Mazur w ciągu całego roku.
- Rozwój agroturystyki poprzez rozwój edukacji ekologicznej.
- Wdrożenie Regionalnej Strategii Innowacyjności.

- Dalszy rozwój Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i innych uczelni wyższych.
- Wzrost znaczenia i rozwój uczelni wyższych.
- Wykorzystanie łączności mniejszości narodowych z ich ojczyznami.
- Wykorzystanie inicjatyw i wydarzeń kulturalnych do promocji regionu i rozwoju turystyki.
- Wzmocnienie pozycji Olsztyna na arenie krajowej.
- Rozwój funkcji rezydencjalnej na terenach wiejskich otaczających duże miasta.

Żadna z wymienionych szans nie została efektywnie wykorzystana przez władze wojewódzkie. Wiele z nich też w ogóle się nie pojawiło – zaistniały w sferze pobożnych życzeń i tam pozostały. W niektórych dziedzinach podjęte zostały enigmatyczne działania, ale brak wiarygodnych wskaźników do oceny ich efektywności. Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury, pozostający w dyspozycji Marszałka Województwa, umożliwił realny wzrost nakładów z funduszy UE na infrastrukturę, ale czy wszystkie inwestycje były celowe, czy nie pominięto celów ważniejszych – pozostaje kwestią do dyskusji. Dało się zauważyć pewien wzrost usług społecznych świadczonych przez organizacje pozarządowe, a przypadająca w tym roku rocznica bitwy pod Grunwaldem została wykorzystana do promocji regionu. Następna okrągła rocznica za sto lat.

Mocne strony

opracowane na podstawie różnych strategii ogólnych i tematycznych rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego

Postawmy dwa podstawowe pytania:

1. Które mocne strony w wymienione poniżej udało się wykorzystać dla dobra mieszkańców naszego regionu?
2. Czy po czterech latach nadal uważamy niektóre z wymienionych „mocnych stron” za rzeczywiste?
 - Umiejętność wykorzystywania środków z programów pomocowych Unii Europejskiej.
 - Przygraniczne położenie – granica zewnętrzna Unii Europejskiej.
 - Położenie w obszarze Morza Bałtyckiego, dostęp do Bałtyku.
 - Równomierne rozmieszczenie miast o funkcjach ponadlokalnych, rozproszenie sieci osadniczej.
 - Bliskość projektowanych tras A1 i Via Baltica, powiązanych równoleżnikowo drogą nr 16.

- Równomierna i wystarczająca sieć dróg.
- Dostęp znacznej części ludności regionu do infrastruktury teleinformatycznej.
- Istniejąca infrastruktura dla ruchu lotniczego.
- Wyodrębniające się obszary o wyższym potencjale rozwojowym.
- Znaczny udział wód w powierzchni województwa, lesistość regionu, możliwość wykorzystywania funkcji gospodarczej i rekreacyjnej lasów, potencjalne warunki do rozwoju funkcji uzdrowiskowej.
- Korzystne warunki przyrodnicze dla rozwijania zróżnicowanej turystyki, agroturystyki oraz czystego przemysłu.
- Średnioroczny wzrost PKB powyżej średniej europejskiej.
- Obszary o silnym potencjale rozwojowym (m.in. przemysł meblarski, przetwórstwo rolno-spożywcze, turystyka);
- Znaczne zasoby siły roboczej.
- Wolne, niezagospodarowane tereny pod inwestycje.
- Korzystna struktura wielkości gospodarstw rolnych;
- Możliwość rozwoju produkcji artykułów żywnościowych wysokiej jakości;
- Potencjał naukowo-badawczy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, rozwój innych uczelni;
- Warunki dla edukacji ekologicznej.

Na pierwsze pytanie można odpowiedzieć negatywnie: nie osiągnęliśmy korzyści ani ze swego położenia na mapie Polski, ani z walorów klimatycznych, ani z tytułu zasobów przyrodniczych.

Odpowiadając na drugie pytanie, należy wyrazić wątpliwość, czy atutem województwa są na przykład:

1. Umiejętność wykorzystywania środków z programów pomocowych Unii Europejskiej.
2. Równomierna i wystarczająca sieć dróg.
3. Dostęp znacznej części ludności regionu do infrastruktury teleinformatycznej.
4. Istniejąca infrastruktura dla ruchu lotniczego.
5. Wyodrębniające się obszary o wyższym potencjale rozwojowym.
6. Korzystne warunki przyrodnicze dla rozwijania zróżnicowanej turystyki, agroturystyki oraz czystego przemysłu.
7. Rozproszenie sieci osadniczej.
8. Wysoki średnioroczny wzrost PKB.
9. Znaczne zasoby siły roboczej.
10. Wolne, niezagospodarowane tereny pod inwestycje.

11. Potencjał naukowo badawczy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, rozwój innych uczelni – brak dowodów na to, że ten potencjał wykorzystywany był na szerszą skalę przez samorządy w ich działalności.

To, że mamy dużo wolnych przestrzeni w dość rozległym i niezaludnionym województwie nie znaczy, że dysponujemy terenami pod inwestycje. Tereny pod inwestycje to coś zupełnie innego – to obszar atrakcyjny dla inwestora, a nie grunty zbyt cenne dla dotychczasowego właściciela. Przede wszystkim teren inwestycji musi być wartościowy ze względu na dalsze funkcjonowanie zakładu. Popytu nie zapewni nawet prawie półtora miliona niezbyt zamożnych „tubylców”. Produkcję trzeba wywieźć poza województwo – a leży ono na peryferiach i nie ma ani w nim, ani w pobliżu dobrych dróg. Infrastruktura teleinformatyczna także stawia nas w końcówce wśród 16 województw. Region nie dysponuje „znacznymi zasobami siły roboczej” – dysponuje dużą liczbą długotrwale bezrobotnych, a to nie jest to samo. Warto przypomnieć, że nasze województwo przoduje w odsetku osób z wykształceniem podstawowym. Jaką część bezrobotnych stanowią osoby o tym poziomie wykształcenia? Jednocześnie systematycznie wzrasta odsetek bezrobotnych z wyższym wykształceniem. Nie poprawi tego rozwój (w dodatku rozwój, którego nie ma) turystyki, ponieważ warunki przyrodnicze (klimat) właśnie nie sprzyjają temu. Nie mamy nadal lotniska i nic nie dowodzi tego, abyśmy jakoś wyróżniali się skutecznością w zabiegach na rzecz naszego regionu, w tym umiejętnościami z zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych.

Słabe strony

Co ze słabymi stronami? Oto one (analiza SWOT – opracowanie na podstawie różnych strategii ogólnych i tematycznych rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego):

- Położenie peryferyjne w stosunku do krajowych centrów aktywności.
- Niska konkurencyjność regionu w skali UE i Polski, wynikająca m.in. z oddalenia od ponadlokalnych rynków zbytu, źródeł energii i większości surowców pozarolniczych;
- Niewysoka atrakcyjność inwestycyjna regionu;
- Słaba promocja zagraniczna regionu;
- Nieliczne marki regionalne rozpoznawalne na rynkach;
- Brak centrów obsługi inwestora i centrów informacji gospodarczej, instytucji promocji eksportu;
- Słaba dostępność komunikacyjna regionu, warmińsko-mazurskie to jeden z obszarów o najniższej dostępności w skali UE (zły stan techniczny dróg

o znaczeniu regionalnym i ponadregionalnym; niewystarczające i nieodpowiednie parametry drogi nr 16; niski stan bezpieczeństwa ruchu drogowego; zły stan techniczny infrastruktury kolejowej; niewykorzystane drogi wodne; brak właściwie funkcjonującego lotniska regionalnego);

- Słabo rozwinięta funkcja metropolitalna Olsztyna;
- Niedorozwój miast jako ośrodków usług dla otaczających terenów;
- Niskie zaludnienie na obszarach wiejskich, rysujące się obszary depopulacji;
- Niewystarczający stan infrastruktury turystycznej, zbyt duża sezonowość turystyki; słaba oferta i jakość usług turystycznych;
- Niski udział sektorów działalności pozarolniczej i usług rynkowych w strukturze wartości dodanej brutto oraz w strukturze pracujących;
- Słabo rozwinięta przedsiębiorczość, niskie tempo przyrostu podmiotów gospodarczych, niskie zasoby kapitału wewnętrznego i słaby napływ kapitału zewnętrznego;
- Niewystarczający potencjał instytucji otoczenia biznesu, nierozwinięta działalność badawczo-rozwojowa, niska innowacyjność w przemyśle;
- Niska skłonność do budowania więzi między samymi przedsiębiorcami;
- Niski poziom kapitału i popytu wewnętrznego;
- Słaby popyt wewnętrzny – niskie dochody mieszkańców;
- Wysoki poziom bezrobocia, bezrobocie długotrwałe, niska aktywność i mobilność siły roboczej;
- Wzrastający wskaźnik osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i patologiami;
- Postępująca degradacja gospodarcza i społeczna terenów byłych państwowych gospodarstw rolnych i obszaru strefy przygranicznej;
- Różnice w wykształceniu (miasto – wieś);
- Niski i nieadekwatny do potrzeb poziom wykształcenia mieszkańców;
- Gorsza jakość edukacji i utrudniony dostęp do infrastruktury edukacyjnej;
- Braki w zapleczu socjalno-bytowym uczniów, studentów i kadry naukowej;
- Niedoinwestowanie szkolnictwa zawodowego;
- Niewystarczająca dostępność do usług zdrowotnych, zwłaszcza rehabilitacyjnych, opieki paliatywnej i długoterminowej;
- Niedoinwestowanie sfery społecznej, niska jakość usług, niewystarczająca baza materialna ponadlokalnych instytucji kultury;
- Słaba infrastruktura techniczna na terenach wiejskich i małych miast;
- Problemy z gospodarką odpadami;
- Obszary miejskie, powojenne, przemysłowe wymagające rewitalizacji;

- Zagrożenie powodziowe Żuław, zaniedbanie systemów melioracyjnych i przeciwpowodziowych.

Stabe strony pozostały takie same, chociaż w niektórych dziedzinach osiągnięto niewielki postęp. Ciągłe jednak nasze województwo pozostaje w większości dziedzin na miejscach od 12 do 16.

Poniżej przedstawione są dane w części z lat 2000-2006, w części z lat 2008-2010. Tam, gdzie jest to możliwe, z porównania danych z obecnego dziesięciolecia wynika, że niemal stoimy w miejscu.

Czy coś się zmieniło?

Miejsce w poszczególnych kategoriach w klasyfikacji województw przed wyborami w 2006 roku

1. miejsce
 - stopa bezrobocia
 - udział terenów wiejskich w powierzchni województwa
 - powierzchnia obszarów prawnie chronionych na jednego mieszkańca
 - przeciętna powierzchnia gospodarstwa rolnego
 - odsetek osób z wykształceniem tylko podstawowym
4. miejsce
 - powierzchnia województwa (7,7% powierzchni kraju)
8. miejsce
 - liczba miejsc noclegowych w obiektach zbiorowego zakwaterowania
12. miejsce
 - liczba ludności (3,7% ludności kraju)
 - produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca województwa w 2003 r.
 - nakłady finansowe na działalność badawczą i rozwojową w przeliczeniu na 1 mieszkańca (ponadtrzykrotnie niższe niż w kraju)
 - poziom emerytur i rent z pozarolniczego systemu ubezpieczeń
 - dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych w roku 2004 – 89,4% średniej krajowej
 - liczba zarejestrowanych na koniec 2004 r. podmiotów gospodarczych w województwie
 - liczba bezrobotnych
13. miejsce

- liczba telefonicznych łącz głównych operatorów telekomunikacyjnych sieci publicznych na tysiąc mieszkańców
- liczba osób na jedno łóżko w szpitalu
- liczba studentów na 10 tys. ludności
- liczba podmiotów gospodarczych na 10 tys. ludności w 2004 r.
- liczba zwiedzających placówki muzealne

14. miejsce

- liczba podmiotów prowadzonych przez osoby fizyczne na 10 tys. mieszkańców
- liczba placówek muzealnych w regionie

15. miejsce

- poziom przeciętnych wynagrodzeń;
- liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności w 2004 r.

16. miejsce

- gęstość zaludnienia w regionie
- powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę
- wskaźnik zatrudnienia, czyli udział pracujących w populacji ludności powyżej 15 lat

Czy w tym smutnym obrazie rysują się drogi do sukcesu. Wydaje się, że **należy zdefiniować, co w naszej sytuacji będzie sukcesem. Do tej pory kryteria sukcesu dla naszego województwa nie zostały zdefiniowane, dlatego nie jest łatwo rozliczyć rządzących.**

Największe miasto w regionie – Olsztyn – spełnia pewne zadania metropolii i pozwala dynamicznie rozwijać się nowoczesnym usługom i nowym technologiom. Miasto mogłoby stać się lokomotywą rozwoju całego regionu. Dotyczy to przede wszystkim wysokiego wzrostu gospodarczego, stosunkowo małego bezrobocia, silnej pozycji na niwie kultury (teatr, filharmonia), edukacji (uniwersytet, wysoka pozycja szkół średnich, wysokie, odbiegające od reszty województwa wyniki egzaminów zewnętrznych) oraz potencjału badawczo-rozwojowego.

Osiągnięcia Olsztyna podnoszą w statystykach cały podregion, ale nie wywierają wpływu na dwa pozostałe, które np. pod względem bezrobocia lokują się na końcowych pozycjach nie tylko w obecnej Unii, nawet po wstąpieniu do Unii Europejskiej kolejnych państw. Warto również podkreślić to, że podregion olsztyński korzysta z osiągnięć stolicy tylko w statystykach, ponieważ nawet wskaźniki rozwoju społeczno-gospodarczego ziemskiego powiatu olsztyńskiego nie są zasadniczo lepsze od innych powiatów naszego województwa.

Unijne programy rozwoju regionów to duża szansa dla podregionów naszego województwa, zwłaszcza podregionów elbląskiego i etckiego – nawet po rozszerzeniu UE wnioski o pomoc czy projekty z naszych obszarów kierowane o dofinansowanie ze środków unijnych będą korzystać z tych preferencji. Trzeba jednak mieć pomysły i umieć odpowiednim językiem i w odpowiedni sposób formułować projekty. Należy zatem przede wszystkim zadbać o ludzi z odpowiednimi pomysłami, wiedzą i umiejętnościami; można poszukać ich na zewnątrz, ale też można ich wyszkolić na własnym obszarze.

To nie jest łatwe, jako że żyjemy w regionie najgorzej w Polsce wykształconych ludzi i obecnie nie widać przesłanek do poprawy tej sytuacji.

Świadczą o tym ciągle złe wyniki egzaminów zewnętrznych w szkołach różnych szczebli. Dodatkowym elementem jest z pewnością niezadowolony, ale jednak względnie niski prestiż Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, co powoduje, że znaczne grupy najzdolniejszych absolwentów szkół średnich podejmują studia poza regionem i w większości już tu nie wracają. To zjawisko należy do najmniejbezpiecznych, a sondażowe badania prowadzone w najlepszych klasach najbardziej renomowanych liceów ogólnokształcących ujawniają, że tylko kilka procent uczniów z tych klas wiąże swą przyszłość z rodzimym powiatem. Działania na rzecz poprawiania jakości naszej edukacji, podnoszenia rangi regionalnych uczelni oraz tworzenia atrakcyjnych miejsc pracy dla najzdolniejszych absolwentów studiów z naszego regionu nabierają rangi działań pierwszoplanowych. W tych obszarach należy pozyskiwać jak najwięcej środków zewnętrznych, bo one zdecydują o przyszłości regionu. Nie wszystko można przewidzieć, zmiany w otoczeniu województwa mają swoją dynamikę, pojawiają się nowe problemy, nowi konkurenci, ale też nowi przyjaciele i sojusznicy.

Do najważniejszych sprzymierzeńców naszego regionu należy Prawo i Sprawiedliwość Przykładem może być spór sprzed 4 lat o tzw. algorytm podziału środków na Regionalne Programy Operacyjne. Jego ostateczne rozstrzygnięcie za sprawą rządu Prawa i Sprawiedliwości i osobiście ówczesnego premiera, Jarosława Kaczyńskiego, okazało się najkorzystniejsze dla naszego regionu. Ze względu na zapóźnienia w rozwoju gospodarczym oraz trudną sytuację na rynku pracy nasze województwo otrzymało kilkaset milionów euro dodatkowo w Programie Operacyjnym Warmia i Mazury. Gdzie są te pieniądze? Na co zostały wydane? W jaki sposób i w jakim stopniu poprawiły sytuację społeczno-gospodarczą Warmii i Mazur? Wszystkie znane wskaźniki rozwoju społeczno-gospodarczego przeczą temu, że w naszym województwie odnotowano rozwój.

Po czterech latach rządów Platformy Obywatelskiej w naszym województwie trzeba powiedzieć jasno – były to lata zmarnowane.

Gospodarka

Dane statystyczne sprzed wyborów 2006 roku

1. Produkt Krajowy Brutto wytworzony w województwie w 2003 r. – 24,8 mld zł. czyli 2,9% wartości PKB w kraju;
2. **Od 1998 r. województwo w grupie 5 województw o mniejszym niż 3% udziale w tworzeniu PKB;**
3. Produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca województwa warmińsko-mazurskiego znacznie niższy niż średnio w Polsce:
 - w 2003 roku na poziomie 78,8% średniej dla Polski (12 miejsce w kraju),
 - 14 miejsce w latach 2001-2002,
 - 13 miejsce w 2000 r.;
4. Udział procentowy podregionów w PKB w województwie warmińsko-mazurskim w roku 2003 (w ciągu minionych 7 lat nastąpiły niewielkie przesunięcia):
 - olsztyński – 49%,
 - elbląski – 34,8%,
 - ełcki – 16,2%;
5. Zwiększa się różnica w wysokości PKB per capita między najbogatszym i najbiedniejszym podregionem województwa .
6. Ciągłe większe niż średnio w kraju znaczenie rolnictwa, leśnictwa, rybołówstwa i rybactwa.
7. Niższy od średniej jest udział przemysłu oraz usług rynkowych.
8. Udział w krajowym wolumenie produkcji sprzedanej przemysłu. na poziomie ok. 2-2,5%.
9. Produkcja sprzedana przemysłu w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyraźnie poniżej średniej krajowej.

Struktura gospodarki stanowi o mniejszej niż w innych regionach konkurencyjności i innowacyjności, bowiem przemysł i usługi rynkowe są dziedzinami najłatwiej absorbującymi nowoczesne technologie, a województwo warmińsko-mazurskie należy do grupy regionów uznawanych za słabo uprzemysłowione. Jego udział w krajowym wolumenie produkcji sprzedanej przemysłu kształtował się od lat na poziomie 2,3-2,6%. W województwie największe znaczenie w sekcji *Przetwórstwo przemysłowe* ma produkcja artykułów żywnościowych i napojów. Jej wartość stanowi ok. 1/3 wartości produkcji sprzedanej. Istotne w skali kraju

znaczenie ma produkcja mięsa drobiowego (przede wszystkim indyczego), wółowiny i wieprzowiny, wędlin, masła, piwa. W regionie produkowane są także soki owocowe i warzywne, mrożonki, kasze, mąki, przetwory i galanteria mleczna, miód, ryby (wędzone i konserwy). Przetwórstwo spożywcze oparte jest przede wszystkim na dobrych jakościowo surowcach lokalnych. Wyroby przemysłu spożywczego są w znacznym stopniu eksportowane, stąd poziom produkcji jest dość silnie uzależniony od sytuacji na rynkach zagranicznych. Istotny jest udział województwa w krajowej produkcji opon, tarcicy iglastej, tarcicy liściastej, maszyn do obróbki plastycznej metali. Ważne znaczenie ma produkcja wyrobów z drewna, a przede wszystkim mebli. Przemysł budzi zainteresowanie inwestorów zagranicznych, głównie kapitału francuskiego, holenderskiego, niemieckiego, szwedzkiego, amerykańskiego.

Rolnictwo

1. Liczba ludności wiejskiej na koniec 2004 r.: 569,9 tys. osób (ok. 40 % mieszkańców województwa).
2. Bezrobotni na wsi (79,6 tys. osób) to 49% ogółu bezrobotnych w województwie (w kraju 42%).
3. Gęstość zaludnienia obszarów wiejskich najniższa w kraju – 24 osoby/1 km² (analogiczny wskaźnik w województwie zachodniopomorskim), średni wskaźnik krajowy – 50 osób, najwyższy w województwie małopolskim – 121 osób/1 km².
4. Liczba podmiotów gospodarczych zarejestrowanych na terenach wiejskich: 25,6 tys. (tj. 23,5% ogółu podmiotów w województwie).
5. Wytworzenie 8,4% wartości dodanej brutto przez rolnictwo (kraj – 4,3%).
6. W 2008 r. w rolnictwie i leśnictwie 67,7 tys. osób pracujących.
7. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego jest dwukrotnie wyższa niż w kraju (województwo ok. 20 ha – 1 lokata w kraju).
8. Plony z 1 hektara (2009 r.):
 - a. zboża – 35,4 dt (kwintali);
 - b. ziemniaki – 175,0 dt
 - c. buraki cukrowe – rzepak i rzepik: 26,1.

Warunki przyrodnicze (krótki okres wegetacji, ukształtowanie terenu i zróżnicowanie jakościowe gleb) stawiają przed rolnictwem województwa wymóg wysokiego poziomu uzbrojenia technicznego. Powodują, że jednostkowe koszty

produkcji rolniczej są wyższe, dochodowość natomiast mniejsza niż w innych regionach kraju. Mimo tych trudnych warunków rolnictwo jest jedną z głównych gałęzi gospodarki regionu, czemu sprzyja znaczny areal użytków rolnych oraz korzystna struktura wielkościowa gospodarstw. Na obszarze województwa położone są Żuławy Wiślane, wymagające odrębnego potraktowania w sprawach zagrożenia przeciwpowodziowego, melioracji, wyposażenia w środki trwałe.

Statystycznie udział ludności wiejskiej w naszym regionie nie odbiega od wskaźników krajowych, jednak skala problemów wiążących się z warmińską i mazurską wsią jest znacznie większa niż na lepiej rozwiniętych obszarach Polski. Paradoksalnie jednak to na wsi należy widzieć szansę dla rozwoju całego naszego województwa. Dlatego tu należy koncentrować działania w najbliższych latach.

Bezrobotni na wsi (79,6 tys. osób) stanowią 49% ogółu bezrobotnych w województwie (w kraju 42%). Na terenach wiejskich zarejestrowanych jest 25,6 tys. podmiotów gospodarczych, tj. 23,5% ogółu podmiotów w województwie. Rolnictwo odgrywa istotną rolę w strukturze gospodarki, wytwarza 8,4% wartości dodanej brutto (kraj – 4,3%). Na koniec 2004 r. w rolnictwie i leśnictwie pracowało 67,3 tys. osób, tj. ponad 17% ogółu pracujących.

Na obszarze województwa położone są Żuławy Wiślane, wymagające odrębnego potraktowania w sprawach zagrożenia przeciwpowodziowego, melioracji, wyposażenia w środki trwałe.

Warunki przyrodnicze (krótki okres wegetacji, ukształtowanie terenu i zróżnicowanie jakościowe gleb) stawiają przed rolnictwem województwa wymóg wysokiego poziomu uzbrojenia technicznego; powodują, że jednostkowe koszty produkcji rolniczej są wyższe, dochodowość natomiast mniejsza niż w innych regionach kraju. Mimo tych trudnych warunków rolnictwo jest jedną z głównych gałęzi gospodarki regionu, czemu sprzyja znaczny areal użytków rolnych oraz korzystna struktura wielkościowa gospodarstw. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego w województwie (ok. 20 ha) jest dwukrotnie wyższa niż w kraju (8,4 ha) i lokuje region pod tym względem na 1 pozycji.

Cel strategicznym działań na rzecz wsi w naszym województwie pozostaje to, *aby warmińsko-mazurska wieś dobrym miejscem bezpiecznego, dostatniego, ciekawego życia i szerokich możliwości za sprawą rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa*. W celu osiągnięcia tak ambitnego celu należy podjąć, niekiedy kontynuować lub wzmocnić następujące działania:

1. Rozwój zasobów ludzkich na obszarach wiejskich:

- przygotowanie kadr o odpowiednim poziomie i strukturze kwalifikacji,

- dostosowanie kształcenia do potrzeb rynku pracy na wsi,
 - kształcenie ustawiczne.
2. Rozwój produkcji rolnej i przetwórstwa:
- poprawa struktury własnościowej gospodarstw i trwałe zagospodarowanie użytków,
 - tworzenie grup producenckich,
 - specjalizacja produkcji rolnej w gospodarstwach, tworzenie gospodarstw wielkotowarowych,
 - rozwój przetwórstwa pasz, owoców i warzyw oraz roślin energetycznych.
3. Rozwój usług turystycznych, agroturystycznych, rękodziela oraz rzemiosła.
4. Wsparcie rozwoju MSP na terenach wiejskich:
- współpraca między podmiotami, wsparcie ze strony otoczenia biznesu i samorządu,
 - utworzenie funduszy poręczeń kredytowych,
 - promowanie działań innowacyjnych,
 - promocja, wsparcie ze strony instytucji samorządów i doradztwa,
 - utrzymywanie kontaktów z innymi regionami i krajami Unii Europejskiej.
5. Bogata oferta spędzania wolnego czasu.

Najważniejsze zadania od lat pozostają takie same – należy jednak skutecznie je wykonywać:

- rozwój infrastruktury technicznej i społecznej na wsi,
- doskonalenie samorządności lokalnej,
- poprawa jakości i dostępności edukacji na obszarach wiejskich,
- przeciwdziałanie negatywnemu stereotypowi wsi i małych miast,
- różnicowanie źródeł dochodów mieszkańców wsi,
- przygotowanie obszarów wiejskich, jako miejsca do inwestycji poprzez strategie rozwoju lokalnego,
- wzmacnianie istniejących i wspieranie tworzenia na wsi nowych firm zdolnych do konkurencji,
- modernizacja administracji lokalnej, opierająca się o wysoko wykwalifikowaną kadrę urzędniczą
- upowszechnianie i wspieranie idei zrównoważonej produkcji rolnej w rozwoju obszarów wiejskich,
- inicjowanie i wspieranie procesów zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich,
- zwiększenie udziału organizacji producentów rolnych na rynku żywności przez przejmowanie sfery przygotowania płodów rolnych do sprzedaży, przechowywa-

nia, wstępnego ich przetwarzania lub przetwarzania na produkty ostateczne, pakowania i dystrybucji,

- uporządkowanie rozwoju przestrzennego wsi,
- rozwój funkcji turystycznych wsi,
- zachowanie dziedzictwa kulturowego Żuław, a przede wszystkim stworzenie sprawnego systemu hydrotechnicznego, regulującego stosunki wodne.

Inwestycje oraz innowacyjność gospodarki

1. Wartość inwestycji w gospodarce narodowej w przeliczeniu na 1 mieszkańca – końcowe miejsca wśród 16 regionów: od 53% średniej krajowej w 1999 r. (w regionie – 1743 zł, średnio w kraju – 3259 zł) do 69% w 2003 i 2004 r. (2003 r. region – 2001 zł, kraj – 2902 zł; 2004 r. region 2165 zł, kraj – 3155 zł).
2. Poziom inwestycji w województwie warmińsko-mazurskim – 2-3% inwestycji krajowych.
3. Największe znaczenie mają inwestycje w przemyśle (podobnie jak w kraju ponad 1/3 nakładów inwestycyjnych).
4. Niesprzyjający wprowadzaniu nowych technologii i innowacyjności w przedsiębiorstwach spadek nakładów inwestycyjnych na środki trwałe:
 - w roku 2004 nakłady te (liczone w cenach bieżących) o 45% niższe niż w roku 2000,
 - nakłady na maszyny, urządzenia techniczne i narzędzia (nośniki nowoczesnych technologii) – zmniejszone o 42%.
5. Wartość brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach powyżej 9 osób w przeliczeniu na 1 mieszkańca – 14 pozycja w kraju:
 - w 1999 roku wartość w województwie – 11393 zł, średnio w kraju – 20144 zł (57% średniej krajowej);
 - 2003 r. – 14078 przy średniej krajowej 24440 zł (58% średniej),
 - w 2004 r. – 15071 zł (59% średniej).
6. Nakłady inwestycyjne samorządów w przeliczeniu na 1 mieszkańca w latach 1999-2002 – poniżej średniej krajowej (od 75% średniej w 1999 r., województwo – 237,0 zł, kraj – 318,4 zł, do 87% w roku 2002 r.).
7. Wydatki inwestycyjne samorządów w roku 2003 przekroczyły średnią krajową o 4% (region – 335,7 zł, kraj – 322,2) – wpływ projektów inwestycyjnych realizowanych przez samorzady regionu z udziałem środków europejskich.

8. 15 jednostek badawczo-rozwojowych (1,6% krajowej ich liczby), zatrudniających 1290 osób (odpowiednio 1,6%), z tego 330 w jednostkach naukowo-badawczych.
9. Nakłady finansowe na działalność badawczą i rozwojową należały do najniższych w kraju, w przeliczeniu na 1 mieszkańca ponad trzykrotnie niższe niż w kraju (**12 pozycja**).
10. Relacja nakładów na działalność B+R do Produktu Krajowego Brutto w regionie: 0,3% we wszystkich latach 1999-2003, spadek w 2004 r. do 0,23%.
11. Zatrudnienie w działalności badawczo-rozwojowej stanowi ok. 1,6% zatrudnienia krajowego.
12. Zatrudnienie na 1000 osób aktywnych zawodowo jest ponaddwukrotnie mniejsze niż średnio w kraju (województwo – 2 osoby, kraj – 4,5 os.).
13. Nakłady na działalność innowacyjną w przemyśle – niespełna 2% nakładów krajowych (województwo na końcowych miejscach wśród 16 województw).

Niestety, w przeliczeniu na 1 mieszkańca wartość inwestycji w gospodarce narodowej umieszcza nasze województwo w końcówce 16 regionów. Poziom inwestycji w przedsiębiorstwach jest jednym z ważnych czynników zarówno wzrostu ich konkurencyjności, jak i rozwoju całego obszaru. W województwie warmińsko-mazurskim można zauważyć obszary koncentracji inwestycji w niektórych powiatach, przy znacznym niedoinwestowaniu w innych.

W obszarze *Innowacje i wiedza* sytuacja województwa nie jest dobra i właśnie dlatego tutaj należy skoncentrować działania w najbliższych latach. Potencjał naukowo-badawczy w regionie lokuje się głównie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, który ma znaczące w skali kraju osiągnięcia we wdrażaniu wynalazków i osiągnięć prac badawczo-rozwojowych. Nowe technologie i prace badawcze dotyczą następujących dziedzin:

- mleczarstwo (nowe technologie serów dojrzewających, twarogów, śmietanki, kazeiny),
- przemysłu mięsnego,
- przetwórstwa owocowo-warzywnego.

Nakłady finansowe na działalność badawczą i rozwojową zaliczają się jednak do najniższych w Polsce, w przeliczeniu na 1 mieszkańca są ponad trzykrotnie niższe niż w kraju (region jest na 12 pozycji). Relacja nakładów na działalność B+R do Produktu Krajowego Brutto wynosiła w regionie 0,3% we wszystkich latach 1999-2003, obniżając się w 2004 r. do 0,23%. Zatrudnienie w działalności badawczo-rozwojowej stanowi ok. 1,6% zatrudnienia krajowego, a na 1000 osób aktywnych zawodowo jest ponaddwukrotnie mniejsze niż średnio w kraju

(województwo – 2 osoby, kraj – 4,5 osoby). Nakłady na działalność innowacyjną w przemyśle stanowią niespełna 2% nakładów krajowych i plasują województwo **na końcowych miejscach wśród wszystkich województw.**

Cel strategicznym naszego województwa powinno stać się *zwiększenie poziomu innowacyjności gospodarki województwa.*

Można to osiągnąć poprzez:

1. Wzrost kwalifikacji sektora Badania i Rozwój (B+R) oraz osób zarządzających i pracowników przedsiębiorstw.

2. Zwiększenie udziału firm o wysokiej innowacyjności w ogólnej liczbie małych i średnich firm (MSP):

- zwiększenie dostępności informacji przydatnych dla MSP,
- uruchomienie systemu finansowania działalności innowacyjnej MSP,
- dostosowanie oferty szkoleniowo-doradczej w zakresie innowacji,
- wykorzystanie najlepszych praktyk jako inspiracji dla MŚP do działań innowacyjnych.

3. Wspieranie doskonałości w firmach, w tym w MSP:

- wzmacnianie podejścia strategicznego i jakościowego w przedsiębiorstwach,

- promowanie kultury innowacyjnej,
- wspieranie wykorzystania technologii informatycznych w MSP.

4. Zwiększenie wykorzystania potencjału B+R:

- wspieranie sektora B+R w reorientacji rynkowej,
- wspieranie kultury innowacyjnej w sektorze B+R,
- zwiększenie udziału w międzynarodowych sieciach współpracy,
- promowanie najlepszych praktyk jako wizytówki województwa.

5. Rozwój współpracy partnerskiej na rzecz innowacji.

Przedsiębiorczość

1. Liczba zarejestrowanych na koniec 2004 r. podmiotów gospodarczych w województwie – 108,9 tysięcy (12 miejsce w Polsce, 3% krajowej liczby podmiotów), w stosunku do roku 1999 wzrost o 12,7%:
 - a. sektor prywatny – 93,8% podmiotów gospodarczych;
 - b. firmy z sekcji handel i naprawy – 30,2%;
 - c. obsługa nieruchomości i firm – 16,7%;
 - d. udział podmiotów przemysłowych i budowlanych – 9%

2. W 2009 r. liczba podmiotów gospodarczych: 114 821
 - a. w sektorze publicznym: 5 459;
 - b. w sektorze prywatnym: 109 362
3. Liczba podmiotów gospodarczych na 10 tys. ludności w 2004 r. – 762 (przy średniej krajowej 937) – 13 lokata w kraju; w zasadzie nic się tu nie zmieniło w ciągu 5 lat.
4. Wzrost liczby podmiotów prowadzonych przez osoby fizyczne na 10 tys. ludności – z 500 w roku 1998 do 573 w 2004 r. (14 lokata w kraju); średnio w kraju w roku 2004 – 724.
5. Wśród podmiotów gospodarki narodowej w województwie warmińsko-mazurskim (2004 r.) dominacja podmiotów prowadzonych przez osoby fizyczne – 75,2% (kraj – 77,3%).
6. Udział spółek handlowych – 4,5% podmiotów (kraj – 6,1%).
7. Udział spółdzielni – 0,7% (kraj – 0,5%);
8. 56 przedsiębiorstw państwowych w końcu 2004 r., 80 w 1999 r.
9. 16,8% spółek handlowych – spółki z udziałem kapitału zagranicznego (średnio w kraju – 23,4%);
10. Na obszarach wiejskich w 2004 r. tylko 23,5% podmiotów gospodarczych.
11. W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców w miastach – 970 podmiotów gospodarczych.
12. W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców na wsi – 450 podmiotów gospodarczych.
13. Liczba podmiotów gospodarczych na 10 tys. mieszkańców w Olsztynie – 1220 (powyżej średniej wojewódzkiej).
14. W powiatach ziemskich średnio na 10 tys. mieszkańców – 670 podmiotów gospodarczych; 9 powiatach wskaźnik ten niższy od średniej.
15. Najwyższa liczba podmiotów gospodarczych na 10 000 mieszkańców:
 - powiat giżycki – 909,
 - powiat mrągowski – 882.
16. Niższa liczba podmiotów gospodarczych na 10 000 mieszkańców:
 - powiat bartoszycki – 554,
 - powiat nowomiejski -541,
 - powiat działdowski – 536.

Tempo przyrostu liczby podmiotów gospodarczych w województwie warmińsko-mazurskim było w latach 1999-2004 wyraźnie niższe od średniej krajowej. W ciągu pięciu lat (2004-2009) niewielki wzrost (o kilka procent). Żaden z podregionów ani żadne z miast na prawach powiatu nie osiągnęło przeciętnej

dla kraju. Porównanie tempa przyrostu podmiotów w przemyśle, budownictwie i usługach rynkowych w kraju i województwie wskazuje, że w latach 1999-2003 zostały utrwalone podstawowe cechy struktury gospodarczej regionu: niski udział przemysłu i budownictwa oraz duże znaczenie usług nierynkowych, opartych głównie na finansowaniu budżetowym.

Zachętą do podejmowania działalności gospodarczej mogłoby być funkcjonowanie w regionie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej z kilkunastoma podstrefami oraz Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – podstrefy w Gołdapi i Etku. Wpływ na działalność specjalnych stref wywiera rząd przez obsadę personalną kierownictwa. Obecnie w strefach panuje zupełny zastój.

Ponadto w regionie działa 85 instytucji i organizacji wspierających przedsiębiorczość: agencje, fundacje i stowarzyszenia rozwoju regionalnego i lokalnego, inkubatory przedsiębiorczości, instytucje szkoleniowo-doradcze, banki i instytucje finansowe. Pewne usługi na rzecz biznesu świadczą też państwowe i prywatne uczelnie wyższe. W województwie nie istnieją żadne znaczące ośrodki transferu technologii, klastrów lub innych form upowszechniających innowacyjność.

Możliwości turystyki

Jednym z głównych celów strategicznych naszego województwa jest rozwój społeczno-ekonomiczny regionu poprzez wykorzystanie potencjału turystyki, jednej z podstawowych gałęzi gospodarki Warmii i Mazur. Turystyka to nic innego, jak powodowanie przyjazdu nabywców produktów i usług tworzonych przez podmioty w regionie – dlatego nie turystyka jako wartość sama w sobie, ale czynnik powodujący zwiększenie zapotrzebowania na wszelkie produkty i usługi w regionie powinna stać się przedmiotem zainteresowania władz samorządowych. W tym celu należy rozwinąć następujące działania:

1. Kreowanie i promocja markowych produktów turystycznych:
 - rozwój rękodzieła artystycznego i ludowego,
 - kreowanie produktów lokalnych;
2. Rozwój turystyki poprzez wykorzystanie zabytków (materialnych śladów przeszłości) oraz rękodzieła;
3. Promocja i ochrona walorów krajobrazowych;
4. Rozwój inwestycji turystycznych jako sposobu na rozbudzenie regionalnej gospodarki i tworzenie nowych miejsc pracy;
5. Zwiększenie wpływów z turystyki w gospodarce regionu.

Tradycyjnie turystykę kojarzono ze sferą usług socjalnych i ze sferą rozrywki. Wskazuje na to nawet jej usytuowanie kompetencyjne: zwykle w strukturach administracyjnych łączona jest z edukacją, kulturą, sportem i rekreacją. Jednak zwłaszcza na naszym terenie turystyka powinna stać się jedną z kluczowych dziedzin gospodarki. Na wsparcie zasługują zwłaszcza inicjatywy gminne zmierzające do tworzenia kompleksów rekreacyjnych (z pomocą obligacji komunalnych budowa parków wodnych, hoteli itp.)

Warmia i Mazury dysponują unikatowymi w skali europejskiej walorami turystyczno-przyrodniczymi: zróżnicowany krajobraz, lasy, jeziora, czyste środowisko naturalne, a także liczne zabytki architektury i kultury, stanowiska archeologiczne i miejsca historyczne tworzą region wymarzony przede wszystkim do rozwoju funkcji rekreacyjnej i turystyki kwalifikowanej – żeglarstwa, hippiki, turystyki pieszej, rowerowej i samochodowej. Warmia i Mazury stają się miejscem szkoleń, konferencji, imprez firmowych i korporacyjnych.

Baza noclegowa przeszła duże zmiany jakościowe oraz własnościowe. Większość sezonowych ośrodków wczasowych została zlikwidowana lub sprywatyzowana. Znaczenia nabiera agroturystyka. Specyficzną formą zakwaterowania są jachty i łodzie, ale najpopularniejszymi obiektami pozostają hotele. Turystyka jest nadal obszarem wielkiej, ciągle niewykorzystanej szansy rozwojowej dla regionu. Istotnym utrudnieniem jest niska dostępność komunikacyjna regionu, ale też niewystarczająca oferta usług towarzyszących i całorocznych. Zbyt słabo wykorzystywane są możliwości bazy usług sanatoryjnych i odnowy biologicznej.

Czy coś osiągnęliśmy w dziedzinie turystyki. Wydaje się, że niewiele, zgoła nic, o czym najlepiej świadczą suche fakty

1. W 2004 r. w województwie – 341 obiektów noclegowych zbiorowego zakwaterowania, 34,8 tys. miejsc noclegowych (8 lokata w kraju), w tym całorocznych – 15,3 tys., tj. 44% całej bazy.
2. W 2009 w województwie mamy 390 obiektów (w r. 2000 było ich 589); w tej liczbie obiektów całorocznych 215; 38366 miejsc noclegowych (6,3% miejsc w kraju)
3. struktura miejsc noclegowych w 2004 r.:
 - hotele – 8.329 miejsc, w roku 2009 udział hoteli w ogólnej liczbie zwiększa się;
 - ośrodki wczasowe – 5.796 miejsc,
 - ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe – 2794 miejsca;
4. wzrost liczby hoteli (w latach 2000-2004) o 26%; w latach 2000-2009 – wzrost o 48,8%); przyrost liczby hoteli to nie tyle wynik zbudowania nowych

- objektów, co przekształcenia istniejących (ubywa domów wycieczkowych – z 14 do 3, ośrodków wczasowych – ze 110 do 61 itp.)
5. liczba gospodarstw agroturystycznych – ok. 3 tys.;
 6. w sezonie na jeziorach od 12 do 14 tys. jednostek (od 40 do 60 tys. miejsc noclegowych);
 7. baza noclegowa turystyki zróżnicowana przestrzennie: powiat mrągowski – 6 tys. miejsc noclegowych, więcej niż w całym podregionie elbląskim;
 8. stopień wykorzystania miejsc noclegowych w obiektach zbiorowego zakwaterowania
 - w 2004 r. – 30,1%, (33,8% przeciętnie w kraju); w 2009 roku 29,6% (o 2% niższy niż w roku 2000);
 - w 2004 r. z noclegów w bazie zbiorowego zakwaterowania skorzystało 763,7 tys. turystów, z tego 28,5% stanowili turyści zagraniczni;
 - blisko 90% osób to korzystający z obiektów całorocznych;
 - w 2009 z obiektów zbiorowego zakwaterowania skorzystało 850 tys. turystów (o 1,8% więcej niż w roku 2000);
 - średni czas pobytu turysty w naszym województwie wynosi 2,8 dnia i zasadniczo nie zmienia się od lat).
 9. największa w kraju powierzchnia obszarów prawnie chronionych na jednego mieszkańca (9,1 tys. m², średnio w kraju – 2,7 tys. m²);
 10. 8 parków krajobrazowych, 96 rezerwatów przyrody, ponad 2 tys. pomników przyrody;
 11. łączna powierzchnia obszarów objętych prawną ochroną przyrody – 53,6% powierzchni województwa (w kraju – 33,1%).

Warmia i Mazury dysponują znaczącymi w skali europejskiej walorami turystyczno-przyrodniczymi. Atrakcją tych terenów jest krajobraz, lasy, jeziora, czyste środowisko naturalne, a także liczne zabytki architektury i kultury, stanowiska archeologiczne i miejsca historyczne. Region jest predestynowany przede wszystkim do rozwoju funkcji rekreacyjnej i turystyki kwalifikowanej: żeglarstwa, hippiki, turystyki pieszej, rowerowej i samochodowej. Do dyspozycji osób odwiedzających w 2004 r. nasze województwo było 341 obiektów noclegowych zbiorowego zakwaterowania, które zapewniały 34,8 tys. miejsc noclegowych (**8 lokata w kraju**), w tym całorocznych 15,3 tys. (44% całej bazy). W strukturze miejsc noclegowych zbiorowego zakwaterowania, wg rodzajów zarejestrowanych przez Urząd Statystyczny, w 2004 r. największy udział mają: hotele – 8 329 miejsc; ośrodki wczasowe – 5 796 miejsc; ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe – 2 794 miejsca.

Warmia i Mazury stają się coraz atrakcyjniejszym miejscem dla organizowania szkoleń, konferencji, imprez firmowych i korporacyjnych.

Baza noclegowa w ciągu ostatnich lat przeszła znaczne zmiany jakościowe oraz własnościowe. Znaczna liczba należących do dużych zakładów pracy sezonowych ośrodków wczasowych została zlikwidowana lub sprywatyzowana. Istotnie wzrosła liczba hoteli (w latach 2000-2004 o 26%). Coraz większego znaczenia nabiera agroturystyka. Liczbę gospodarstw, zajmujących się tą działalnością, określa się na ok. 3 tysięcy. Specyficzną formą zakwaterowania są jachty i łodzie. Szacuje się, że w sezonie na jeziorach pływa od 12 do 14 tys. jednostek, które dysponują od 40 do 60 tys. miejsc noclegowych. Taka sytuacja stwarza określone potrzeby w zakresie obsługi oraz infrastruktury.

Baza noclegowa turystyki jest zróżnicowana przestrzennie w podregionach. Wśród powiatów zdecydowanym liderem jest powiat mrągowski, na którego obszarze zlokalizowanych jest 6 tys. miejsc noclegowych, więcej niż w całym podregionie elbląskim.

Stopień wykorzystania miejsc noclegowych w obiektach zbiorowego zakwaterowania w 2004 r. wynosił 30,1%, wobec 33,8% przeciętnie w kraju. W 2004 r. z noclegów w bazie zbiorowego zakwaterowania skorzystało 763,7 tys. turystów, z tego 28,5% stanowili turyści zagraniczni. Blisko 90% przyjezdnych korzysta z obiektów całorocznych. Podobnie jak w latach poprzednich najpopularniejszymi obiektami były hotele. **Turystyka jest nadal obszarem wielkiej, ale ciągle niewykorzystanej szansy rozwojowej dla regionu.** Istotnym utrudnieniem jest niska dostępność komunikacyjna województwa, ale też niewystarczająca oferta usług towarzyszących i całorocznych. Zbyt słabo wykorzystywane są możliwości wzmocnienia usług sanatoryjnych i odnowy biologicznej.

Zbyt duże obszary biedy

Głównym czynnikiem oceny sytuacji społecznej w województwie pozostają ciągle zbyt duże obszary biedy.

Wybrane wskaźniki sprzed wyborów w roku 2006

1. Niski poziom przeciętnych wynagrodzeń (w 2004 r. 86,5 % średniej krajowej – **15 lokata**); w 2009 r. **2752,41 zł – 83% średniej krajowej**; w 2010 r. przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw brutto: 2755 zł
2. Niski poziom emerytur i rent z pozarolniczego systemu ubezpieczeń (87% średniej krajowej – **12 lokata**); w 2009 – 1339,93 zł.

3. Przeciętna miesięczna emerytura i renta brutto rolników indywidualnych w 2009r.: 912,15 zł
4. Dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych w roku 2004 – 89,4% średniej krajowej (**12 miejsce** w kraju).
5. Liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności w 2004 r. – 897,4, **15 lokata** przed województwem kujawsko-pomorskim;
6. Zgodnie z danymi NSP 2002 liczba osób z własnym źródłem dochodu – 819,3 tys. (57,4% ludności województwa).
7. Utrzymanie z pracy – 29,4% mieszkańców regionu (średnio w kraju – 32,3%).
8. Bez własnych dochodów: 42,7% mieszkańców regionu (w kraju – 38%).
9. Liczba osób utrzymywanych przypadających na 1000 osób posiadających własne źródło utrzymania w 2002 r. w województwie – 719 (kraj 630).

Pytamy obecne władze naszego województwa (i ich kolegów partyjnych w rządzie): Czy coś zmieniło się na lepsze?

Na pomoc społeczną wydajemy w Polsce, również w naszym województwie znaczne środki. Mają one zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej umożliwić osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych i wspierać w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb. To wszystko kosztuje, a ponadto okazuje się, że i tak nakłady wydawane w Polsce należą do najniższych w Europie, a efektywność wydatków nie spełnia pokładanych oczekiwań.

Celem pomocy społecznej nie powinno być utrwalanie bierności, pasywności i postaw roszczeniowych beneficjentów, lecz pobudzanie osób i rodzin do aktywności, nabywania umiejętności „samorządzenia” w życiu po wyjściu z fazy trudnej sytuacji. Tak często jednak nie jest.

Obserwacja ubóstwa w Polsce wykazuje znaczne terytorialne zróżnicowanie jego zasięgu. **Warmińsko-mazurskie utrzymuje się wśród województw o najwyższym poziomie niedostatku.** W województwie warmińsko-mazurskim w 2008 r. stopa ubóstwa **relatywnego** wynosiła 24,5% i w okresie dziewięciu lat (od 2000 r.) wzrosła o 3,3 pkt. proc. Liczba osób znajdujących się poniżej relatywnej granicy ubóstwa w roku 2008 zwiększyła się w sześciu województwach. Warmińsko-mazurskie zajęło w tej niechlubnej statystyce drugie miejsce w kraju. Gorzej było tylko w woj. świętokrzyskim. Poziom ubóstwa wśród dzieci i młodzieży w Polsce wynosi 26 proc. i jest najwyższy wśród wszystkich krajów UE. Podobny wskaźnik (jeżeli nie wyższy – brak danych na ten temat) dotyczy również dzieci i młodzieży w województwie warmińsko-mazurskim.

W oparciu o dane uzyskane z Wydziału Polityki Społecznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego wynika, że rośnie liczba osób i rodzin w województwie zagrożonych ubóstwem i marginalizacją społeczną. W roku 2009 (porównaniu z 2008 r.) liczba osób korzystających ze świadczeń wzrosła o ponad 2 tysiące.

Niepokojący jest również wzrost liczby rodzin zagrożonych eksmisją z tytułu zalegania z opłatami – 2940 w 2009, wobec 2640 w 2008 (*to tylko dane dotyczące mieszkań komunalnych*); wskaźnik ten jest również wysoki w przypadku mieszkań spółdzielczych. Świadczą o tym wysokie zadłużenia spółdzielców z tytułu niepłaconych czynszów.

W tej sytuacji życie rodzin w województwie warmińsko-mazurskim jest szczególnie trudne, gdyż w naszym regionie od lat odnotowana jest najwyższa stopa bezrobocia oraz relatywnie niskie wynagrodzenie za pracę w porównaniu z innymi regionami kraju, co wobec uwarunkowań zewnętrznych dodatkowo pogarsza sytuację rodzin, szczególnie wychowujących większą liczbę dzieci. Należy przy tym rozdzielić prawdziwą politykę prorodzinną od przeciwdziałania patologiom, co nie zawsze jest czynione.

Już teraz Polska na tle 25 krajów UE plasuje się na ostatnim miejscu, jeśli chodzi o wydatki przeznaczone na rodzinę (0,76 proc. PKB), ma również najniższe zasiłki rodzinne oraz kilkakrotnie niższy próg dochodowy (4,5) mierzony w tys. euro na rok (np. Słowenia – 16, 3, Portugalia – 24, 5), a poziom ubóstwa wśród dzieci i młodzieży wynosi 26 proc. i jest najwyższy wśród wszystkich krajów UE. Potrzebne są rozwiązania systemowe i polityka prorodzinną państwa adresowana szczególnie do rodzin wielodzietnych i z racji niskich dochodów zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Niepokojącym zjawiskiem jest również zmniejszenie się w 2009 r. liczby zawartych małżeństw. Szacuje się, że w 2009 r. w kraju powstało 256 tys. nowych związków małżeńskich, **tj. prawie 2 tys. mniej niż rok wcześniej**. Spadek nowo zawartych małżeństw może oznaczać – w perspektywie 2-3 lat – zahamowanie wzrostu liczby urodzeń.

W województwie warmińsko-mazurskim w 2009 r. zwiększyła się również liczba małżeństw, które uległy rozpadowi – orzeczono 2957 rozwodów (w 2008 r. – 2785). Mieszkańcy regionu bardzo rzadko korzystają z procedury separacji. W 2009 r. w województwie orzeczono 136 separacji (w 2008 r. – 149 separacji).

Zapowiedziane przez premiera Tuska wycofanie się z „becikowego”, likwidację ulgi podatkowej na dzieci, a do tego podwyżkę VAT, która uderzy przede

wszystkim w rodziny, szczególnie te z większą liczbą dzieci doprowadzi do pogorszenia się kondycji rodzin w województwie warmińsko-mazurskim, tym samym może doprowadzić do kolejnych rozwodów. Poziom ubóstwa relatywnego może się pogłębić. Sytuacja wymaga, aby w jak najbliższym czasie skoncentrować wysiłki na zorganizowaniu w województwie systemu specjalistycznego poradnictwa rodzinnego, małżeńskiego oraz kierowanego do młodzieży. Trzeba również wspierać placówki już istniejące. Równoległe należałoby wzmocnić działania w celu zaprzestania destruktywnego oddziaływania na instytucję rodziny widocznego w promocji nieodpowiedzialnych postaw i treści głównie w mediach. Organizowane przez samorząd województwa Dni Rodziny powinny rozszerzyć swą formułę, aby wyjść poza ramy imprezy wprowadzie wartościowej, ale incydentalnej. Doceniając doświadczenie i wypracowane przez organizatorów Dni materiały należy promować najciekawsze rozwiązania ukierunkowane na wspieranie i rozwój rodziny. Dla dodania rangi problematyce rodziny zasadne jest powołanie również pełnomocnika marszałka ds. rodziny.

Ważnym narzędziem do podniesienia jakości życia mieszkańców najuboższych gmin wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego jest **Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich** w komponencie **Program Integracji Społecznej** (integracja, edukacja, terapia) realizowany w województwie warmińsko-mazurskim w 39 gminach (500 w całym kraju). Od początku realizacji programu (7 kwietnia 2006 r. podpisana została umowa pomiędzy Bankiem Światowym a polskim rządem w sprawie pożyczki na finansowanie PPWOW- za rządu Jarosława Kaczyńskiego) do dnia 31 grudnia 2009 r. do gmin województwa warmińsko-mazurskiego trafiło już ponad 9,7 mln złotych z 11 mln alokacji przyznanej na województwo. Liczba odbiorców usług realizowanych w 39 gminach województwa w ramach Programu do końca 2009 r. wyniosła ponad 137 tys. osób. Ewaluacja pokaże, jakie były efekty realizacji tego programu na Warmii i Mazurach.

Generalnie można stwierdzić, że sytuacja społeczna w regionie kształtuje się bardzo niekorzystnie. Podstawowe wskaźniki w tym zakresie są niższe od średniej krajowej, a fizyczną dostępność do usług, zwłaszcza na poziomie ponadlokalnym, utrudnia rozproszenie sieci osadniczej i niedostatki komunikacji publicznej. Sytuacja społeczna w regionie charakteryzuje się między innymi:

- wysoką stopą bezrobocia, niskim poziomem zatrudnienia i małą mobilnością siły roboczej,
- niskimi dochodami na 1 osobę w rodzinach i wyższym odsetkiem osób utrzymywanych,

- gorszą jakością edukacji,
- gorszą dostępnością do usług medycznych, zarówno w opiece podstawowej, jak i specjalistycznej,
- trudniejszymi warunkami mieszkaniowymi.

Mieszkalnictwo

Dane sprzed wyborów w 2006 r.

1. Liczba mieszkań w regionie – 454 tys., 3,6% ogólnej liczby mieszkań w kraju.
2. Na 1000 ludności w regionie – 318 mieszkań, przeciętnie w kraju – 332.
3. Powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę to 20,6 m², o ponad dwa metry mniej niż przeciętnie w kraju; w 2008r. 21,8 m².
4. Prawie 1/3 mieszkań wybudowana w latach 1979-2004 (w kraju – 30%), 34% mieszkań sprzed 1945 r.
5. Mieszkania na ogół lepiej niż przeciętnie wyposażone w podstawowe instalacje (z wyjątkiem gazu sieciowego).
6. Ponad połowa (54%) mieszkań w regionie była własnością osób fizycznych, 26% należało do spółdzielni mieszkaniowych, a 13% – do gmin.
7. Procentowy udział mieszkań wyposażonych w instalację wodociągową, łazienkę, ustęp wyższy niż średnio w kraju, nieco niższy w centralne ogrzewanie. Dane z 2008r.:
 - a. wodociąg: 457396 mieszkań;
 - b. ustęp sputkiwany: 425497;
 - c. łazienka: 418298;
 - d. centralne ogrzewanie: 373997;
 - e. gaz z sieci: 226172

Również w tej dziedzinie sytuacja regionu pozostaje niedobra. Warunki mieszkaniowe ludności województwa odbiegają od przeciętnej w kraju. W regionie mamy 454 tys. mieszkań (3,6% wszystkich mieszkań w kraju), ale na 1000 osób przypada w regionie 318 mieszkań, a w kraju 332. Powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę to 20,6 m², o ponad dwa metry mniej niż przeciętnie w kraju. Wartość tego wskaźnika jest najniższa wśród 16 województw. Prawie 1/3 mieszkań wybudowana została w latach 1979-2004 (w kraju – 30%), jednocześnie 34% mieszkań pochodzi sprzed 1945 r. Mieszkania są na ogół lepiej

niż przeciętnie wyposażone w podstawowe instalacje (z wyjątkiem gazu sieciowego). Ponad połowa (54%) mieszkań w regionie jest własnością osób fizycznych, 26% należy do spółdzielni mieszkaniowych, a 13% do gmin. Jakość i wiek zasobów mieszkaniowych wskazują na konieczność rewaloryzacji i rewitalizacji miast, zwłaszcza w zakresie humanizacji zabudowy z wielkiej płyty oraz modernizacji (z zachowaniem walorów historyczno-architektonicznych) najstarszych budynków.

Rynek pracy

Dane sprzed wyborów w 2006 roku i niektóre dane obecne

1. W stosunku do NSP 1988 r. spadek odsetka ludności utrzymującej się z pracy o 13,8%.
2. Wzrost procentowego udziału mieszkańców utrzymujących się z własnych niezarobkowych źródeł (renty, emerytury, zasiłki) z 16,2 % do 27,9% (kraj 28%);
3. 467 tys. osób pracujących, 134 tys. poszukujących pracy jako osoby bezrobotne w 2008 roku 426 479 pracujących
4. Spadek liczby bezrobotnych (na koniec roku) od 2001 r. z 178,4 tys. osób do 162,4 tys. osób w 2004 r. i 150,9 tys. osób w 2005 r., tj. o 16,4%; **liczba zarejestrowanych bezrobotnych w 2010 roku: 96,2 tys.**
5. Ponad pół miliona osób (45% populacji, tak samo jak średnio w kraju) biernych zawodowo z racji wieku lub niespełnienia warunków do uznania ich za bezrobotnych.
6. Współczynnik aktywności zawodowej – 53,5% (niewiele niższy niż średnio w kraju – 54,7%);
7. Wskaźnik zatrudnienia, czyli udział pracujących w populacji ludności powyżej 15 lat – 39,6%, **najniższy w kraju (średnia dla Polski – 43,7%)**.
8. Częściej bez pracy kobiety (wskaźnik zatrudnienia 34,6%, dla mężczyzn – 49,3%).
9. W miastach wskaźnik pracujących – 43,5%, na wsi – 38,4% (w kraju odpowiednio– 42,9% i 45,2%);
10. Stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie warmińsko-mazurskim w końcu grudnia 2005 – 27,5%, kraj – 17,6%, w 2009 r.: 20,2%; **w 2010 roku stopa bezrobocia: 18,1%**.
11. **Stopa bezrobocia w regionie ciągle najwyższa w Polsce.**
12. **Liczba bezrobotnych na 1 ofertę pracy w 2010 roku: 105.**

13. W aglomeracji olsztyńskiej stopa bezrobocia – 11,0%.
14. Liczba pracujących w regionie:
 - 1998 r. pracowało w regionie 454 tys. osób
 - w 2002 r. – 384,4 tys. osób,
 - w 2004 r. – 386,6 tys. osób,
 - w 2008 – 426 479 osób;
15. Na 1000 osób w województwie – ok. 180 osób pracujących (ok. 50% tego, co w kraju).
16. Udział osób pracujących w rolnictwie – 17,4%, (kraj – 17,3%) ogólnej liczby pracujących,
17. Udział osób pracujących w przemyśle i budownictwie – 28,5%, (kraj – 28,3%);
18. Udział osób pracujących w usługach rynkowych – 33,1% (kraj – 36,2%);
19. Udział osób pracujących w usługach nierynkowych – 21,0% (kraj – 18,2%);
20. Wzrost udziału pracujących w usługach rynkowych o 3,8% (kraj – 5,9%) i usługach nierynkowych o 3% (kraj – 3%) przy obniżeniu w rolnictwie o 9,2% w porównaniu do 2000 r.;
21. Wskaźnik zatrudnienia w 2004 r. dla kobiet – 34,6%, dla mężczyzn – 49,3%.
22. W 2004 r. stopa bezrobocia (wg BAEL) wśród kobiet w wieku 15 i więcej lat – 24,4%, wśród mężczyzn – 20,5%.
23. Współczynnik aktywności zawodowej kobiet 46,0%, dla mężczyzn – 61,8%.

Stopa bezrobocia zarejestrowana w województwie warmińsko-mazurskim na koniec grudnia 2005 wynosiła 27,5%, czyli ponad 150% stopy krajowej (kraj – 17,6%) Stopa bezrobocia w regionie pozostaje najwyższa w Polsce. Od 2000 r. nastąpił wzrost stopy bezrobocia w województwie o 3,4% (kraj – 3,9%). W ostatnich latach stopa bezrobocia spadła jak w całym kraju, ale nadal pozostaje bardzo wysoka: w 2009 – 20,2%; w 2008 – 16,8%. W regionie warmińsko-mazurskim odnotowuje się duże zróżnicowanie przestrzenne w natężeniu bezrobocia. Poza aglomeracją olsztyńską, gdzie stopa bezrobocia już przed kilku latu wynosiła 11,0%, wszędzie jest dużo gorzej: w niektórych powiatach jest trzykrotnie wyższa. Problemy rynku pracy w województwie pogłębiane są przez niską mobilność zawodową i przestrzenną pracowników (dalekie i kosztowne dojazdy do pracy), wysoki udział osób długotrwale bezrobotnych w ogólnej liczbie bezrobotnych (ponad połowa pozostaje bez pracy powyżej 12 miesięcy), co skutkuje pogłębiającą się biedą i postępującą marginalizacją całych obszarów województwa, brakiem kwalifikacji wśród bezrobotnych i nieelastycznością rynku pracy. Utrzymywanie się takiej sytuacji w zakresie podaży pracy może w przyszłości zaowocować

zniechęceniem inwestorów. Liczba pracujących w regionie, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak w przeliczeniu na 1000 ludności jest niska, chociaż zahamowano systematyczny spadek.

W 1998 r. pracowało w regionie 454 tys. osób, w 2002 r. – 384,4 tys. osób, w 2004 r. – 386,6 tys. osób, spadek wyniósł ok. 15% (kraj – 19%). Na 1000 ludności w województwie pracowało 171 osób (kraj – 387 osób). Struktura pracujących w regionie i średnio w Polsce w 2004 r. różni się nieznacznie i cechują się wysokim udziałem osób pracujących w rolnictwie – 17,4%, (kraj – 17,3) w ogólnej liczbie pracujących, w przemyśle i budownictwie zatrudnionych było 28,5%, (kraj – 28,3%) i w usługach rynkowych 33,1% (kraj 36,2%) i nierynkowych 21,0% (kraj – 18,2%). W porównaniu do 2000 roku wzrósł udział pracujących głównie w usługach rynkowych o 3,8%. (kraj – 5,9%) i usługach nierynkowych o 3% (w kraju – identycznie) przy wydatnym obniżeniu w rolnictwie o 9,2%.

Edukacja

Dane sprzed 2006 r.:

1. Liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w roku szkolnym 2002/2003 – 30 tys., niespełna 45% wszystkich dzieci w wieku 3-6 lat (w kraju – 51%).
2. Liczba przedszkoli w regionie – 247 (185 w miastach i 62 na wsi); dla porównania w Warszawie – ok. 450 obiektów przedszkolnych.
3. 421 oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych.
4. 586 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży (113,0 tys. dzieci) w roku szkolnym 2004/2005;
5. 265 gimnazjów (68,5 tys. uczniów), z czego na wsi 113 (43%) w roku szkolnym 2004/2005.
6. 84 tys. osób w szkołach średnich (o ponad 20 tys. mniej niż w 2000 r.).
7. Z ogólnej liczby 1487 szkół dla dzieci i młodzieży 1331 szkół prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego.
- 8. Wydatki gmin regionu na oświatę – 60% średniej krajowej.**
9. Wzrost liczby studentów o 36 % (kraj – 22%) wobec 2000 r.
10. W roku akademickim 2004/2005 – 9 szkół wyższych oraz 5 filii w województwie warmińsko-mazurskim.
11. Łączna liczba studentów – 61,4 tys., w tym ponad 50% na studiach dziennych (kraj – 48%).

- 12.2 uczelnie państwowe: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu.
13. największa uczelnia w regionie UWM – 36,4 tys. studentów, w tym 24,6 tys. na studiach dziennych;
14. liczba studentów na 10 tys. ludności w województwie – 393, **13 lokata** w kraju (kraj – 493); w 2008 roku – 382.
15. W 2002 r. odsetek ludności w wieku 13 lat i więcej z wykształceniem ponadpodstawowym: w regionie – 59%, w kraju – 65%.
16. Odsetek osób z wykształceniem wyższym – nieco ponad 8% populacji (kraj – 10%).
17. Odsetek osób z wykształceniem policealnym – 2,9% (kraj – 3,2%).
18. Odsetek osób z wykształceniem średnim (zawodowym i ogólnokształcącym) – 26% (kraj – 28,%).
19. Odsetek osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 21% (kraj – 23%).
20. Odsetek osób z wykształceniem podstawowym ukończonym 35% (kraj – 30%).
21. Prawie 5% osób z wykształceniem podstawowym nieukończonym lub bez żadnego wykształcenia (w kraju – 3,6%).
22. Liczba nauczycieli akademickich w 2008r.: 2769.

W roku szkolnym 2004/2005 w regionie działało 586 szkół podstawowych (uczyło się w nich 113,0 tys. dzieci) oraz 265 gimnazjów (68,5 tys. uczniów), z czego na wsi 113 (43%). W szkołach na poziomie średnim uczyło się 84 tys. osób, o ponad 20 tys. mniej niż w 2000 r. Z ogólnej liczby 1487 szkół dla dzieci i młodzieży 1331 prowadzonych było przez jednostki samorządu terytorialnego. Gminy regionu wydają na oświatę 60% średniej krajowej, co owocuje wyraźnie gorszymi niż w innych rejonach kraju wynikami egzaminów zewnętrznych, mniejszą liczbą uczestników i laureatów olimpiad itp. Rozproszenie sieci osadniczej powoduje konieczność dalekich dowozów dzieci i młodzieży do szkół. Szkolnictwo zawodowe nie dysponuje nowoczesnymi placówkami do praktycznej nauki zawodu. Niekorzystne wskaźniki w zakresie edukacji utrzymują się także na poziomie szkół wyższych, mimo iż w porównaniu do 2000 r. nastąpił wzrost liczby studentów o 36% (kraj – 22%). W roku akademickim 2004/2005 funkcjonowało w województwie warmińsko-mazurskim 9 szkół wyższych oraz 5 filii. Studiowało w nich 61,4 tys. studentów, w tym ponad 50% na studiach dziennych (kraj – 48%). Tylko Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu są uczelniami państwowymi (na prawie 1,5

mln mieszkańców). Największą uczelnią w regionie jest olsztyński uniwersytet – 36,4 tys. studentów, w tym 24,6 tys. na studiach dziennych. Liczba studentów na 10 tys. ludności wyniosła w województwie 393, **co daje nam 13 lokatę w kraju (kraj – średnio 493)**. Uczelnie wymagają dalszego rozwoju bazy materialnej i wyposażenia w nowoczesny sprzęt i pomoce optymalizujące proces kształcenia. Konieczne są inwestycje w zaplecze socjalno-bytowe dla studentów i kadry naukowej oraz stwarzanie warunków materialnych dla szerszego pozyskiwania kadry naukowej z kraju i zagranicy.

Ludność województwa warmińsko-mazurskiego należy do najstabilniej wykształconych w kraju. Zgodnie z danymi NSP 2002 odsetek ludności z wykształceniem ponadpodstawowym wyniósł w kraju 65%, natomiast w regionie 59%. Tylko w województwie podlaskim odsetek ten był niższy. Wykształceniem wyższym legitymowało się nieco ponad 8% populacji (kraj – 10%), policealnym 2,9% (kraj – 3,2%), średnim (zawodowym i ogólnokształcącym) 26% (kraj – 28%), zasadniczym zawodowym 21% (kraj – 23%), podstawowym ukończonym 35% (kraj – 30%). Odsetek osób z wykształceniem podstawowym jest najwyższy w kraju. Prawie 5% mieszkańców miało wykształcenie podstawowe nieukończone lub nie miało żadnego wykształcenia (w kraju – 3,6%).

Zarysowały się istotne różnice w poziomie wykształcenia pomiędzy miastem a wsią. Generalnie ludność w miastach legitymuje się wyższym poziomem wykształcenia.

Stan oświaty w naszym województwie odzwierciedlają gorsze niż w innych regionach kraju wyniki egzaminów, mniejsza liczba uczestników i laureatów olimpiad itp. Rzadkie zaludnienie i rozległość województwa powodują konieczność dowożenia dzieci i młodzieży do szkół.

Dominujące ilościowo szkolnictwo zawodowe nie dysponuje nowoczesnymi placówkami do praktycznej nauki zawodu. Uczelnie wymagają dalszego rozwoju bazy materialnej i wyposażenia w nowoczesny sprzęt i pomoce optymalizujące proces kształcenia. Konieczne są inwestycje w zaplecze socjalno-bytowe dla studentów i kadry naukowej oraz stwarzanie warunków materialnych dla szerszego pozyskiwania kadry naukowej z kraju i zagranicy. Ludność województwa warmińsko-mazurskiego należy do najstabilniej wykształconych w kraju. Zgodnie z danymi NSP 2002 odsetek ludności z wykształceniem ponadpodstawowym wyniósł w kraju 65%, natomiast w regionie 59%. Tylko w województwie podlaskim odsetek ten był niższy. Odsetek osób z wykształceniem podstawowym jest najwyższy w kraju. Prawie 5% osób miało wykształcenie podstawowe nieukończone lub nie miało żadnego wykształcenia (w kraju – 3,6%). Zarysowały się istotne różnice

w poziomie wykształcenia pomiędzy miastem a wsią. Generalnie ludność w miastach legitymuje się wyższym poziomem wykształcenia.

Wymownym wskaźnikiem funkcjonowania systemu edukacji są wyniki egzaminów zewnętrznych. Najwięcej mówi się, zwłaszcza w mediach, o wynikach matur, ale w gruncie rzeczy to najmniej mówiący egzamin. Zdaje go 80% przystępujących, a w liceach ogólnokształcących niemal 100%. Wynik tego egzaminu otwiera absolwentom szkół średnich wstęp na studia. Dotyczy to w najlepszym razie ok. 40% populacji. Pozostaje co najmniej 60% młodzieży, która na studia nie pójdzie.

Znacznie ważniejsze są zatem wyniki egzaminów zawodowych. Te egzaminy, podobnie jak matura, kończą główny cykl oświatowy, rozpoczynający się w przedszkolu i trwający do 18 roku życia – końca obowiązkowej edukacji. W tym cyklu uczniowie przystępują do 3 egzaminów: sprawdzianu po szkole podstawowej, egzaminu gimnazjalnego i egzaminu zawodowego (zasadnicze szkoły zawodowe), matury (licea ogólnokształcące i profilowane) oraz egzaminu zawodowego i matury (technika). Wyniki tych egzaminów układają się w – niestety – niedobry ciąg.

Wyniki egzaminów zawodowych prezentowane są procentowo i liczbowo. Procenty pokazują odsetek tych, którzy zdali – spośród przystępujących do egzaminu. Często jednak do egzaminu przystępuje zaledwie kilka osób, a przecież do klas pierwszych przychodzi 25-30 uczniów. Jeśli do egzaminu przystępuje 5 uczniów z takiej klasy i zdają wszyscy, to jaki jest odsetek tych, którzy odnieśli sukces: 100% czy 20%?

Absolwenci techników, którzy w 2009 roku przystąpili do egzaminu zawodowego, sprawdzian szóstoklasisty zdawali w 2002 roku. W tamtym roku średni wynik krajowy sprawdzianu w skali 0-40 wyniósł 29,49. Wówczas województwo warmińsko-mazurskie uzyskało wynik gorszy niż krajowy, a rezultaty na poziomie średniej krajowej lub nieco lepsze miały tylko pow. giżycki, węgorzewski, kętrzyński oraz miasta Elbląg i Olsztyn. W następnych 2 latach wyniki lepsze niż średnie notowano w powiecie giżyckim i węgorzewskim oraz Elblągu i Olsztynie. Generalnie województwo warmińsko-mazurskie w wynikach sprawdzianu po szkole podstawowej zajmuje w kraju miejsce w okolicach 10. Co dzieje się dalej?

Następnym etapem edukacji młodego człowieka jest gimnazjum. Absolwenci szkół podstawowych z 2002 roku zdawali egzamin gimnazjalny w 2005. W części humanistycznej uczniowie naszego województwa osiągnęli najniższy wynik (31,48 przy średniej krajowej 33,18), a w części matematyczno-przyrodniczej przedostatni – wyprzedzili o 0,07 woj. lubuskie. W „łącznej klasyfikacji” zajęli jednak ostatnie, 16. miejsce.

W stosunku do sprawdzianu szóstoklasisty następuje regres w wynikach egzaminu gimnazjalnego – nasze województwo przesuwa się w dół w rankingu 16 województw. A przecież to właśnie gimnazja miały wyrównywać braki i szanse młodzieży z różnych środowisk, dlatego w gimnazjach postawiono wysokie wymagania kwalifikacyjne wobec nauczycieli, wprowadzono tam najnowocześniejsze podręczniki i programy, zadbano o nowoczesne pomoce dydaktyczne. Z tego można wyciągnąć wniosek, że w kolejnych latach nauki coraz większe znaczenie mają czynniki pozaszkolne, które w naszym regionie mają silniejsze negatywne oddziaływanie niż w innych regionach naszego kraju. Powszechnie uznaje się wpływ trzech czynników na efekty kształcenia: działania szkoły (organizacja i warunki nauki, praca nauczycieli, jakość programów i podręczników itp.); wrodzone predyspozycje ucznia (intelektualne i charakterologiczne) oraz środowisko społeczne ucznia (pozycja społeczna i aspiracje rodziców, kapitał kulturowy). Wydaje się, że w wypadku wyników egzaminów naszego województwa największe znaczenie ma środowisko społeczne ucznia.

Uczniowie z najniższymi wynikami egzaminów zewnętrznych trafiają do zasadniczych szkół zawodowych, techników, resztek liceów profilowanych. Do egzaminów zawodowych po 2 lub 3 latach w „zawodówkach” i 4 latach przystępuje nierzadko mniej niż 50% tych, którzy rozpoczęli tam naukę. W końcowym efekcie egzamin zdaje statystycznie ok. 30% uczniów, którzy rozpoczęli naukę w klasie pierwszej. Tego problemu nie da się rozwiązać tylko presją na szkoły i nauczycieli, aby znaleźli skuteczniejsze metody nauczania. Potrzebny jest kompleksowy edukacyjny program wsparcia dla Warmii i Mazur.

Edukacja może i powinna stać się narzędziem przebudowy społeczności Warmii i Mazur. Do tego prowadzić powinny następujące działania:

1. Wzrost poziomu wykształcenia mieszkańców:
 - inwestycje w infrastrukturę edukacyjną,
 - podniesienie wyników egzaminów zewnętrznych powyżej średniej krajowej,
 - pedagogizacja rodziców,
 - przyjazna szkoła;
2. Zespolecie systemu kształcenia zawodowego z potrzebami rynku pracy:
 - restrukturyzacja, rozwój szkolnictwa zawodowego,
 - przygotowanie do mobilności na rynku pracy,
 - wyrównanie szans edukacyjnych;
3. E-learning i edukacja ustawiczna.

Zadania

- Podwyższenie wydatków na edukację do poziomu wydatków krajowych (w algorytmie subwencji oświatowej powinien znaleźć się taki element, jak środki na wyrównywanie różnic między województwami).
- Wspieranie uczniów uzdolnionych i pochodzących z rodzin ubogich oraz wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z obszarów wiejskich, zwłaszcza poprzez pomoc stypendialną.
- Wspieranie innowacji zmierzających do poprawy poziomu kształcenia oraz pomoc w podnoszeniu kwalifikacji nauczycieli.
- Popieranie rozwoju organizacji młodzieżowych, sportowych i stowarzyszeń wychowawców oraz współpraca z nimi w zakresie opieki nad dziećmi i młodzieżą.
- Opracowanie i realizacja programów zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych dla dzieci i młodzieży.
- Wspieranie rozwoju szkolnictwa wyższego.
- Wzmocnienie roli szkoły jako lokalnego centrum kultury, kształcenia ustawicznego i aktywności obywatelskiej.
- Tworzenie warunków do rozbudowy i modernizacji bazy materialnej szkół i placówek oświatowych oraz wyższych uczelni.
- Wspieranie rozwoju systemu szkolnictwa niepublicznego.
- Wspieranie rozwoju form kształcenia ustawicznego młodzieży i dorosłych, zwłaszcza z obszarów wiejskich.
- Dostosowanie kierunków kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych do procesów zachodzących w sferze społecznej i gospodarczej, w tym do potrzeb rynku pracy.
- Tworzenie warunków do rozwoju edukacji na odległość (Internet i in.).
- Wyrównywanie szans rozwojowych i edukacyjnych – tworzenie integracyjnych form nauczania i wychowania.

Ochrona zdrowia

1. W roku 2004 w województwie – 34 szpitale ogólne, dysponujące 6,2 tys. łóżek.
2. Trzy szpitale psychiatryczne – 744 łóżek.
3. Dwa zakłady opiekuńczo-lecznicze – 84 łóżka.
4. Sześć zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych – 233 łóżka.

5. Dwa hospicja – 41 łóżek.
6. 43,3 łóżka w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców (kraj – 48,0), najwięcej na oddziałach chirurgicznych i chorób wewnętrznych.
7. Zreorganizowanie w latach 2002-2003 lecznictwa onkologicznego oraz kardiologii, nowoczesne wyposażenie i zwiększone możliwości terapeutyczne (np. leczenie radiologiczne).
8. 233 osoby na 1 łóżko w szpitalach ogólnych w województwie (kraj – 208).
9. 434 zakłady opieki zdrowotnej świadczące pomoc ambulatoryjną.
10. Liczba porad ambulatoryjnych na 1 mieszkańca w roku 2004 – 5,6 (kraj – 6,0).
11. W 2008 r. ogółem zakładów opieki zdrowotnej: 550, w tym:
 - publicznych: 78;
 - niepublicznych: 472.
12. Liczba ludności na 1 aptekę ogólnodostępną w 2008 r.: 4020.

Sytuacja szpitali pogarsza się, przy malejącej liczbie łóżek przyjmują coraz więcej pacjentów, dotknięte są także problemem niedofinansowania i zadłużenia. Sieć szpitali i zakres świadczonych przez nie usług wymaga restrukturyzacji, a baza materialna podwyższenia standardów. Wsparcia wymaga pełne wdrożenie planu zintegrowanego ratownictwa medycznego w województwie, a także rozwój specjalistycznego lecznictwa ambulatoryjnego. Zgodnie z prognozami demograficznymi w najbliższych latach znacznie wzrośnie liczba ludności w wieku poprodukcyjnym. Wyłoni się silniejszy popyt na specyficzne usługi zdrowotne, pielęgnacyjne, rehabilitacyjne i bytowe. Rozwój usług tego typu powinien stać się jednym z ważnych czynników konkurencyjności regionu.

Kultura

Zasoby kulturalne województwa w latach 2004-2008 – niektóre dane:

1. Trzy teatry (Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie – status placówki narodowej).
2. Jedna filharmonia (bez własnej siedziby).
3. Widzowie i słuchacze w teatrach i instytucjach muzycznych na 1000 ludności: 287.
4. 29 kin statych; w 2008: 23.
5. W 2004 r. -23 placówki muzealne, 153,2 tys. muzealiów; w 2008: 23 (łącznie z oddziałami);

6. W 2004 r. zorganizowano 76 wystaw, 422 tys. osób odwiedzających (2,4% liczby krajowej)).

Kultura powinna stać się elementem rozwoju społeczeństwa, a jej odpowiednie wykorzystanie może być także ważnym czynnikiem ekonomicznym. Silniejszego wsparcia wymaga baza materialna instytucji kultury, zwłaszcza o zasięgu ponadlokalnym.

Mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego uczestniczą w kulturze przede wszystkim poprzez czytelnictwo oraz udział w imprezach, zespołach artystycznych i kołach zainteresowań, prowadzonych przez domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice.

Muzealnictwo w regionie wymaga wsparcia, zwłaszcza w zakresie bazy lokalowej, wyposażenia i kadry merytorycznej. Region dysponuje także licznymi zabytkami architektury świeckiej i sakralnej (zwłaszcza gotyckiej i barokowej), znajdują się tu też ciekawe stanowiska archeologiczne i miejsca wydarzeń historycznych.

Ochrona dziedzictwa kulturowego nie odpowiada standardom nowoczesności; konieczne są inwestycje w tym zakresie, łącznie z rewitalizacją centrów miast, mających niejednokrotnie średniowieczny układ urbanistyczny.

Samorząd województwa jest ustawowo odpowiedzialny za sprawowanie mecenatu w sferze kultury. Kultura, jeden z głównych działów życia społeczno-ekonomicznego, buduje tożsamość narodową i regionalną w oparciu o bogactwo kulturowego dziedzictwa. Atrakcyjna oferta kulturalna regionu może być skutecznym stymulatorem procesów rozwoju gospodarczego – przyciągając turystów, inwestorów i tworząc nowe miejsca pracy w sektorze turystyczno-usługowym. Jest ważnym potencjałem, służącym wzrostowi konkurencyjności regionów.

Misją programu w zakresie rozwoju kultury w województwie powinno być dążenie do poprawy zaspokajania potrzeb kulturalnych społeczeństwa regionu poprzez należytą dbałość, o jakość i poziom uczestnictwa społeczeństwa z jednej strony, a drugiej – stymulowanie procesów tworzenia jej wartości przez jak największą liczbę mieszkańców województwa.

Należy rozszerzać ofertę szkół artystycznych – ognisk muzycznych, szkół muzycznych i plastycznych I i II stopnia, jak również zapewniać ogólnodostępność edukacyjnych programów w tym zakresie dla dzieci i młodzieży szczególnie wychowujących się w wsi i w małych miasteczkach odległych od większych ośrodków.

Należy wspierać działalność bibliotek i punktów bibliotecznych równoległe z informatyzacją placówek i digitalizacją zbiorów stwarzając warunki systematycznego uzupełniania zasobów w książki, prasę, w wersji papierowej i elektro-

nicznej. Sieć informatyczna powinna służyć do najszerzego zaspokajania potrzeb m.in. w zakresie kultury, edukacji, sztuki przez użytkowników Internetu.

W dziale ochrony dóbr dziedzictwa narodowego należy systematycznie zwiększać dotacje na konserwację i renowację obiektów stałych i ruchomych. Pomimo wzrostów nadal są one niewystarczające. Wsparcia wymaga muzealnictwo w regionie. Należy podjąć działania o nadanie Muzeum WiM statusu narodowej instytucji kultury (dofinansowanie MKiS) oraz dopilnować finalizacji niezrealizowanej w roku 600-lecia bitwy pod Grunwaldem budowy nowoczesnego muzeum poświęconego temu wydarzeniu, z możliwością rozszerzenia profilu nowej placówki. Interaktywne muzea (np. Powstania Warszawskiego lub najnowsze, pod płytą Rynku Głównego w Krakowie) to nie tylko ciekawe produkty kulturalno-turystyczne, lecz również ważne placówki edukacyjne pogłębiające znajomość historii zwiedzających. Mówiąc o koniecznych inwestycjach nie można zapomnieć, że płace muzealników należą do najniższych w sektorze płac pracowników kultury.

Reasumując – podejmowane na polu kultury działania powinny chronić tożsamość kulturową Warmii i Mazur zakorzenioną w wielowiekowej tradycji, a jednocześnie stwarzać płaszczyznę rozwoju współpracy regionów leżących na styku Zachodu i Wschodu.

Infrastruktura transportowa i komunikacyjna

Podstawowe dane statystyczne sprzed 4 lat – czy coś się zmieniło:

1. **Na 100 km² – 50,8 km dróg publicznych o twardej nawierzchni, przy średniej w kraju – 80,7 km (nastąpiła poprawa: w 2008 już 51,0 km).**
2. **Drogi publiczne o twardej nawierzchni – 12,3 tys. km (5% sieci krajowej);**
3. Nawierzchnię ulepszoną (w różnym stanie technicznym) ma 92% dróg o twardej nawierzchni (kraj – 92,5%).
4. Stosunkowo gęsta sieć linii kolejowych, która liczyła 1,5 tys. km.
5. Od 1999 roku systematyczny spadek długości linii eksploatowanych z 1509 km do 1211 w 2004 r., tj. spadek prawie o 20 % (kraj o 12%);
6. Wskaźnik linii kolejowych eksploatowanych na 100 km² w województwie warmińsko-mazurskim zmalał z 6,2 km w roku 1999 do 5,0 km w roku 2004 (kraj – z 7,0 do 6,4).
7. W dobrym stanie technicznym ok. 80% linii kolejowych o znaczeniu krajowym i tylko 50% – lokalnych.

8. Jeden port lotniczy drugorzędny – regionalny port w Szymanach k. Szczytna (dotychczas z połączeń międzynarodowych tylko osobowe loty czarterowe).
9. Trzy lotniska lokalne: w Olsztynie-Dajtkach, Kętrzynie i Elblągu.
10. 13 miejsce w kraju pod względem liczby telefonicznych łączy głównych operatorów telekomunikacyjnych sieci publicznych (w 2004 r. – 284,7 na tysiąc mieszkańców, poziom średniej krajowej wynosi 328,6).

Województwo warmińsko-mazurskie, poprzez swoje położenie w Europie Środkowej na osi wschód-zachód, położenie w regionie Bałtyku oraz bezpośrednie sąsiedztwo z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej jest ważnym obszarem w europejskich powiązaniach komunikacyjnych. Istniejąca infrastruktura drogowa nie pozwala jednak na pełne wykorzystanie tego położenia jako czynnika rozwoju, przeciwnie – wpływa niekorzystnie na dostępność komunikacyjną i atrakcyjność inwestycyjną regionu. Podstawowa sieć dróg ukształtowana jest prawidłowo, zapewnia możliwości powiązań wewnątrz regionu. Problem stanowi zły stan techniczny dróg, brak obwodnic miejscowości i duża liczba obiektów nienormatywnych (mostów, wiaduktów).

Na pogorszenie się sytuacji w drogownictwie w ostatnich latach wpłynęły następujące czynniki:

- najwyższe w Polsce zwiększenie natężenia ruchu samochodów wysokotonażowych,
- zużycie nawierzchni spowodowane procesem starzenia się materiału,
- wieloletnie zaniedbania inwestycyjne na drogach (brak obwodnic, nienormatywne łuki, oznakowania poziome i pionowe, zbyt wąskie jezdnie w stosunku do natężenia ruchu itp.),
- destrukcyjne działanie warunków atmosferycznych.

Przez województwo warmińsko-mazurskie przebiegają bardzo ważne trasy; mieszczą się tu także ważne obiekty komunikacyjne naszego województwa:

- Korytarz I A Ryga-Kaliningrad-Gdańsk, będący odgałęzieniem korytarza I Helsinki-Ryga-Kowno-Warszawa (Via Baltica).
- Korytarz VI Gdańsk-Katowice-Żylinia, w którym przebiega linia kolejowa magistralna Gdynia-Iława-Warszawa-Zebrzydowice.
- Droga międzynarodowa E-77 Gdańsk-Olsztyn-Nidzica-Warszawa-Kraków-Budapeszt,
- Projektowana droga ekspresowa nr 22 Tczew-Elbląg-Grzechotki.
- Międzynarodowy port lotniczy w Szymanach k. Szczytna.
- Międzynarodowy port morski w Elblągu.

- Międzynarodowe przejścia graniczne (drogowe w Bezledach, Gronowie i Gołdapi; kolejowe w Braniewie, Skandawie i Głomnie; morskie w Elblągu i Fromborku; lotnicze w Szymanach).

Najbardziej obciążone oraz wymagające pilnej modernizacji, a jednocześnie strategiczne dla rozwoju regionu i komunikacji z innymi regionami, pozostają następujące drogi:

- nr 16 Grudziądz-Olsztyn-Augustów,
- międzynarodowa E 77 Gdańsk-Olsztynek-Nidzica-Warszawa-Kraków-Budapeszt (jako droga krajowa oznaczona nr 7),
- nr 51 Olsztynek-Olsztyn-Bezledy.

Władze regionalne powinny zabiegać w kręgach rządowych o udoskonalenie tych połączeń jako priorytetowych. Widać bezskuteczność dotychczasowych starań.

Poważne trudności występują w zakresie transportu kolejowego. Zły stan techniczny obiektów inżynierskich, długoletnie zaległości w naprawach głównych podtorza, brak nowoczesnych urządzeń sterowania ruchem i brak zabezpieczeń na przejazdach kolejowych w poziomie szyn wpływa na jakość świadczonych usług przewozowych i bezpieczeństwo w przewozach pasażerów. Prawie trzy czwarte linii o znaczeniu państwowym jest jednak w dobrym stanie technicznym. W złym stanie technicznym są linie Korsze-Głomno i Olecko-Gołdap. Połowa linii o znaczeniu lokalnym jest w dobrym stanie technicznym. Najtrudniejsza sytuacja na liniach lokalnych jest na odcinku Szczytno-Pisz. Szansą na wzmocnienie transportu kolejowego dla regionu jest modernizacja linii z Malborka przez Olsztyn do Suwałk, która stanowi połączenie z trasą o znaczeniu europejskim Rail Baltica.

Ogólna długość dróg wodnych śródlądowych wynosi 352 km. Najważniejsze drogi śródlądowe to: Kanał Elbląski, Kanał Jagielloński, Jezioro Jeziorak oraz Miłomłyn-Szeląg, rzeka Pisa, szlak Wielkich Jezior Mazurskich.

Do morskich dróg wewnętrznych na obszarze województwa należy Zalew Wiślany, który posiada połączenie z Morzem Bałtyckim oraz portami morskimi nad Zatoką Gdańską (Gdańskiem i Gdynią). Port Elbląg posiada dobrą infrastrukturę portową (nabrzeża mają urządzenia cumownicze, można dokonywać przeładunków towarów sypkich, są tory poddźwigowe oraz jest bocznica kolejowa). Elbląg to węzeł dróg wodnych śródlądowych i morskich. Ruch statków na Zalewie odbywa się torami wodnymi. Główny tor wodny prowadzi przez środek Zalewu z Elbląga do granicy z Rosją, od niego prowadzą odgałęzienia do portów i przystani. Stan techniczny torów wodnych wymaga pogłębienia zarówno

toru głównego jak i torów doprowadzających statki do portów i przystani. W części Zalewu należącej do województwa warmińsko-mazurskiego znajdują się 3 porty – Tolkmicko, Frombork, Nowa Pasłęka, 2 przystanie – Suchacz i Kamienica Elbląska oraz 4 porty rybackie – Suchacz, Tolkmicko, Frombork, Nowa Pasłęka.

Ruch lotniczy w regionie koncentruje się w dwóch portach, Olsztynie i Szymanach, przy czym tendencję wzrostową obserwuje się na lotniskach w Olsztynie i Kętrzynie, a spadkową w Szymanach i Elblągu. Lotniska nie są wyposażone w urządzenia umożliwiające lądowanie samolotów w trudnych warunkach atmosferycznych, a ich stan oraz rodzaj nawierzchni jest w duże mierze niedostosowany do obsługi ruchu lotniczego.

Problemem, który nie pozwala na wykorzystanie szans związanych z położeniem geograficznym województwa, pozostaje zły stan techniczny dróg, brak obwodnic miejscowości i duża liczba obiektów nienormatywnych (mostów, wiaduktów) w ciągach dróg. Na pogorszenie się sytuacji w drogownictwie wpływ miało w ostatnich latach najwyższe w Polsce zwiększenie natężenia ruchu samochodów wysokotonazowych, zużycie nawierzchni spowodowane procesem starzenia się, wieloletnie zaniedbania inwestycyjne na drogach (brak obwodnic, nienormatywne łuki poziome i pionowe, zbyt wąskie jezdnie w stosunku do natężenia ruchu itp.) i destrukcyjne działanie warunków atmosferycznych. Problemy te występują na drogach krajowych, wojewódzkich i gminnych. Skutkiem powyższych zjawisk są utrudnienia w transporcie towarów i osób, polegające m.in. na braku możliwości osiągnięcia pożądanego czasu podróży i niskim stopniu bezpieczeństwa ruchu na drogach. Na **100 km² przypada tylko 50,8 km dróg publicznych o twardej nawierzchni, przy średniej w kraju 80,7 km**. W 2008 roku poprawił się **do 51 km (!)**. Drogi publiczne o twardej nawierzchni liczą 12,3 tys. km (5% sieci krajowej). Nawierzchnie ulepszoną (w różnym stanie technicznym) ma 92% tych dróg (kraj 92,5%). Liczba kilometrów autostrad: 0. Najbardziej obciążone oraz wymagające pilnej modernizacji odcinki dróg i jednocześnie strategiczne dla rozwoju regionu i komunikacji z innymi regionami są drogi:

- nr 16 Grudziądz-Olsztyn-Augustów,
- międzynarodowa E 77 relacji Gdańsk-Olsztynek-Nidzica-Warszawa-Kraków-Budapeszt (jako droga krajowa oznaczona nr 7),
- nr 51 relacja Olsztynek-Olsztyn-Bezdedy.

Województwo zajmuje 13 miejsce w kraju pod względem liczby telefonicznych łączy głównych operatorów telekomunikacyjnych sieci publicznych (w 2004 r. 284,7 na tysiąc mieszkańców, średnio w kraju – 328,6).

Jednym z fundamentalnych kierunków działania musi być wzrost dostępności komunikacyjnej województwa

1. Usprawnienie komunikacji drogowej:
 - Powiązanie komunikacyjne województwa z europejskimi i krajowymi korytarzami transportowymi (Via Baltica, Via Hanseatica, drogi krajowe nr 16, 7, 51, 53, 61, 63, 65),
 - Poprawa jakości dróg województwa (krajowych, wojewódzkich, powiatowych),
 - Usprawnienie ruchu poprzez wykonanie obwodnic tranzytowych miast,
 - Użytkowe trasy i ścieżki rowerowe;
2. Poprawa jakości tras i połączeń komunikacji kolejowej;
3. Wykorzystanie transportu lotniczego:
 - Utworzenie sprawnego lotniska regionalnego,
 - Utworzenie sprawnego systemu komunikacyjnego z lotniskiem wojewódzkim;
4. Rozwój komunikacji zbiorowej jako sprawnego systemu łączącego elementy komunikacji drogowej, kolejowej i lotniczej;
5. Usprawnienie komunikacji śródlądowej – rewitalizacja Kanału Elbląskiego;
6. Społeczeństwo informacyjne jako szansa na przeciwdziałanie marginalnemu geograficznie położeniu województwa.

Zasoby przyrodnicze i ochrona środowiska

Zasoby naturalne regionu są skromne: złoża kopalin znajdujących zastosowanie głównie w rolnictwie (kreda jeziorna i torf), a także w lecznictwie (borowina). W lecznictwie mogą być przydatne także wody mineralne, zalegające w starszych strukturach geologicznych na znacznej głębokości (0,7-1,5 km). Pozostałe kopaliny mają zastosowanie głównie w budownictwie (kruszywa naturalne, piaski kwarcowe do produkcji cegły wapienno-piaskowej i betonów komórkowych, surowce ilaste ceramiki budowlanej i do produkcji kruszywa lekkiego).

Region Warmii i Mazur wyróżnia się w skali kraju i Europy różnorodnością i bogactwem środowiska przyrodniczego, urozmaiconą rzeźbą terenu, licznymi jeziorami, kompleksami leśnymi, czystym powietrzem. Połowę obszaru województwa obejmuje prawna ochrona przyrody. Na 1 mieszkańca regionu przypada największa w kraju powierzchnia obszarów prawnie chronionych (7,8 tys. m², średnio w kraju – 2,7 tys. m²). Na terenie województwa znajdziemy obszary osto-

przyrody o znaczeniu europejskim (NATURA 2000, CORINNE). Prawie całe województwo warmińsko-mazurskie znajduje się w obrębie obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski. Region dysponuje dobrze rozwiniętą siecią jezior, oczek wodnych, rzek, kanałów oraz części Zalewu Wiślanego (5,7% powierzchni województwa), które stanowią istotny czynnik rozwoju turystyki. Główne problemy w dziedzinie ochrony środowiska koncentrują się wokół **ochrony powierzchni ziemi poprzez nowoczesne gospodarowanie odpadami (zwłaszcza komunalnymi) oraz dalszej poprawy czystości wód powierzchniowych dzięki likwidacji punktowych źródeł zanieczyszczeń, rozbudowie systemów kanalizacyjnych, ograniczaniu zanieczyszczeń rolniczych**. Wysokie walory przyrodniczo-krajobrazowe umożliwiają rozwój różnych form rekreacji i lecznictwa uzdrowiskowego, **przemysłu czystych technologii oraz rolnictwa wytwarzającego produkty najwyższej jakości**, chociaż ścisłe reżimy ochrony przyrody utrudniają niekiedy lokalizację inwestycji i tworzenie nowych miejsc pracy.

Środowisko naturalne naszego regionu ma się dobrze, na pewno lepiej niż jego mieszkańcy. Środowisko to uważane jest za skarb narodowy, a wg powszechnej opinii można je uznać za dobro o znaczeniu międzynarodowym. Dlatego na ochronę przyrody Warmii i Mazur można łatwo pozyskać środki. Powinniśmy zadbać o to, by stać się dobrymi gospodarzami swoich stron rodzinnych, aby zachować je w jak najlepszym stanie dla swoich potomków i gości z innych regionów Polski i całego świata. Nie należy zapominać, że dobra i skuteczna ochrona środowiska naturalnego wymaga wiele pracy, a praca na naszym terenie zalicza się do dóbr rzadkich, dlatego szczególnie cennych. Warto żyć w zgodzie z naturą, dla natury, ale też można żyć z natury, z jej ochrony, z jej pielęgnowania.

Zachowanie i odnowienie zasobów środowiska naturalnego może i powinno być czynnikiem wspierającym rozwój gospodarczy i przysparzającym miejsc pracy. Najważniejsze pozostają nadal następujące kierunki działania:

1. Poprawa jakości wód i uregulowanie stosunków wodnych:
 - poprawa jakości wód powierzchniowych,
 - ochrona wód podziemnych i racjonalizacja ich wykorzystania,
 - ochrona zasobów fauny i flory.
2. Utworzenie sprawnego systemu gospodarowania odpadami stałymi:
 - ograniczenie ilości odpadów,
 - segregacja i odzyskiwanie odpadów,
 - gospodarcze wykorzystanie odpadów,

- utworzenie sprawnego systemu odbioru odpadów,
 - budowa zakładu utylizacji odpadów,
 - dostosowanie wysypisk do wymogów unijnych,
 - kontrola odpadów niebezpiecznych i poprodukcyjnych.
3. Poprawa jakości powietrza:
- ograniczenie wielkości emisji zanieczyszczeń,
 - modernizacja systemów zaopatrzenia w ciepło,
 - ograniczenie strat energetycznych poprzez efektywne i przyjazne środowisku układy technologiczne, przesył i użytkowanie energii oraz zabiegi termomodernizacyjne,
 - zastosowanie odnawialnych i alternatywnych źródeł energii.
4. Rewitalizacja obszarów powojсковych i zdegradowanych.
5. Rozwój systemu obszarów chronionych i cennych przyrodniczo.
6. Podwyższenie świadomości ekologicznej mieszkańców województwa:
- realizacja programów edukacji ekologicznej od przedszkola,
 - propagowanie zdrowego trybu życia,
 - udział społeczności i współpraca z organizacjami ekologicznymi przy opracowaniu programów i planów.
7. Racjonalne wykorzystanie zasobów przyrody:
- porządkowanie szlaków turystycznych i sprzątnięcie lasów,
 - turystyczne zagospodarowanie lasów i terenów przy zbiornikach wodnych.

Wizja rozwoju województwa do roku 2020

Wizja rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego do roku 2020 już istnieje i ma ona oficjalny charakter jako fragment Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2020, opracowanej w Olsztynie w 2005 r. W dokumencie tym postawione zostało wprost pytanie o to, czy jeden z biedniejszych regionów w Polsce, słabo dostępny komunikacyjnie, z rekordowym bezrobociem i ujemnym saldem migracji może wiele obiecywać. Drugi problem polega na tym, jak sformułować ideę wspólną dla wszystkich mieszkańców naszego regionu, bardzo rozległego i silnie zróżnicowanego.

Autorzy strategii przyjęli, że hasło integrujące mieszkańców naszego województwa powinno brzmieć:

Warmia i Mazury regionem, w którym warto żyć.

Dobrym uzupełnieniem powyższych planów może być następujący fragment z dokumentów samorządu naszego województwa:

Cytat z *Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013*

Cel strategiczny:

Spójność ekonomiczna, społeczna i przestrzenna Warmii i Mazur z regionami Europy

Główny cel RPO Warmia i Mazury będzie osiągnięty poprzez spójną i konsekwentną realizację następujących celów szczegółowych:

1. Wzrost atrakcyjności inwestowania.
2. Wzrost konkurencyjności firm, produktów i usług.
3. Wzrost atrakcyjności zamieszkania.

Cytat z *Programu rozwoju regionalnego województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2004-2006* datowanego w Olsztynie w kwietniu 2005, aktualizowanego w maju 2006: **Rozwój Warmii i Mazur na rzecz spójności ekonomicznej, społecznej i przestrzennej w jednoczącej się Europie.**

Taki cel główny zamierzano osiągnąć poprzez osiem celów strategicznych:

- Dobrze rozwinięta przedsiębiorczość.
- Sprawny system edukacji dostosowany do potrzeb gospodarki regionu, sprzyjający rozwojowi zasobów ludzkich.
- Infrastruktura techniczna zapewniająca bardziej zrównoważony rozwój regionu oraz atrakcyjność zamieszkania.
- Zamożne, wszechstronnie rozwinięte obszary wiejskie filarem gospodarki regionu.
- Turystyka wiodącą dziedziną gospodarki Warmii i Mazur.
- Warmia i Mazury atrakcyjne, przyjazne i gościnne.
- Województwo warmińsko-mazurskie krajowym liderem czystości środowiska.
- Bogactwo dziedzictwa i kultury regionu istotnym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego.

Realizacja powyższych celów na poziomie województwa jest zgodna z przyjętymi we Wstępnym Narodowym Planie Rozwoju sześcioma osiami rozwoju kraju. Dlatego też część celów operacyjnych Strategii ma wręcz identyczne lub podobne brzmienie i sens, jak priorytety w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004-2006.

Obszary strategiczne rozwoju i uzasadnienie wyboru przez Prawo i Sprawiedliwość

W strategiach rozwojowych województwa warmińsko-mazurskiego eksponowane są różne cele. **Prawo i Sprawiedliwość** w trosce o rozwój regionu, ale też w trosce przede wszystkim o los jego mieszkańców, zgodnie z programem Polski Solidarnej, kładzie nacisk na te sfery, które przywracają poczucie sprawiedliwości i bezpieczeństwa, bezpieczeństwa rozumianego nie tylko jako uwolnienie od lęku przed przestępcami, ale przede wszystkim uwolnienie od lęku o jutro, o pracę, o chleb. Pragniemy, aby na Warmii i Mazurach zagościła nadzieja na lepsze jutro, bo to właśnie nadzieja jest najpotężniejszym czynnikiem rozwoju, to nadzieja najlepiej pobudza przedsiębiorczość.

Dlatego Prawo i Sprawiedliwość, nie zaniedbując żadnej ze sfer życia społecznego, pragnie skoncentrować uwagę na 6 następujących obszarach:

- innowacje i wiedza,
- edukacja,
- rozwój wsi i rolnictwa,
- turystyka,
- infrastruktura komunikacyjna,
- ochrona przyrody.

Pozostałe obszary muszą być integralnie powiązane z następującymi zagadnieniami: • Ochrona i promocja zdrowia – cel strategiczny: Nowoczesna służba zdrowia, zaspokajająca w największym możliwym stopniu potrzeby mieszkańców Warmii i Mazur.

- Kultura i ochrona jej dóbr – cel strategiczny: Kultura czynnikiem rozwoju regionu (poprzez rozwój i promocję kultury i sztuki na terenie Warmii i Mazur, popularyzowanie lokalnych obiektów historycznych i sakralnych, pomoc środowiskom artystycznym oraz zaangażowanie młodego pokolenia do działań na niwie kultury).
- Pomoc społeczna – cel strategiczny: Efektywny system pomocy społecznej ważnym czynnikiem bezpieczeństwa mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego.
- Polityka rodzinna – cel strategiczny: Umacnianie rodziny poprzez wspieranie jej rozwoju oraz aktywności, a także poprzez wszechstronną pomoc wszystkim rodzinom jej oczekującym.

- Zagospodarowanie przestrzenne – cel strategiczny: Gospodarowanie przestrzenią jako dobrem wspólnym mieszkańców regionu, turystów oraz inwestorów zewnętrznych.
- Gospodarka wodna i ochrona przeciwpowodziowa – cel strategiczny: Zasoby wodne skarbem regionu, racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi oraz ochrona przeciwpowodziowa czynnikami zrównoważonego rozwoju.
- Transport zbiorowy i drogi publiczne – cel strategiczny: Infrastruktura komunikacyjna, zwłaszcza drogi publiczne, jako czynnik rozwoju gospodarczego oraz integracji regionu.
- Kultura fizyczna – cel strategiczny: Masowa kultura fizyczna elementem podnoszącym jakość życia mieszkańców Warmii i Mazur.
- Ochrona praw konsumenta – cel strategiczny: Ochrona praw i interesów konsumentów oraz skuteczne egzekwowanie prawa konsumenckiego jako element wpływający na poczucie bezpieczeństwa i porządku w regionie.
- Obronność – cel strategiczny: Zapewnienie mieszkańcom regionu bezpieczeństwa w sytuacjach nadzwyczajnego zagrożenia.
- Bezpieczeństwo publiczne – cel strategiczny: Warmia i Mazury symbolem bezpiecznego regionu.
- Przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy – cel strategiczny: Podniesienie skuteczności działania instytucji przeciwdziałających bezrobociu na lokalnym rynku pracy.
- Gospodarka – cel strategiczny: Gospodarka w synergicznym związku z edukacją, innowacjami i wiedzą wsparciem awansu cywilizacyjnego Warmii i Mazur.
- Polityka regionalna i fundusze europejskie – cel strategiczny: Zrównoważony rozwój regionalny, wspierany funduszami europejskimi drogą do przekształcenia regionu warmińsko-mazurskiego z pojęcia formalnoprawnego w rzeczywisty organizm społeczny.

Trudno jest pogodzić wszystkie aspiracje, marzenia i oczekiwania wynikające z różnych kolei życia, różnego stanu posiadania, wykształcenia. Na pewno należy dążyć do tego, aby nasze województwo stało się regionem szans wszechstronnego rozwoju ludzi i nowoczesnej gospodarki, silnym aktywnością swych mieszkańców, czerpiącym z dziedzictwa przeszłości i zachowującym tożsamość w integrującej się Europie.

Wydaje się jednak, że wobec dzisiejszej sytuacji najbardziej przekonująca i atrakcyjna wizja rozwoju powinna eksponować normalność: niech nasze województwo stanie się miejscem, gdzie zwykli ludzie, w warunkach nieodbiegają-

cych od przeciętnych standardów polskich i europejskich, realizują swoje marzenia i aspiracje życiowe. Gdybyśmy do dzisiejszych wskaźników, które sytuują nasz region na pozycjach od 12 do 16 przyłożyli te dane, które dotyczą województw z miejsc 7-9, ujrzelibyśmy skalę możliwego postępu. Stopa bezrobocia w ostatnich kilku latach wyraźnie się obniżyła, przybyło nieco miejsc pracy, ale ciągle daleko nam do poziomu krajowego: osiągnięcie tego poziomu to dziesiątki tysięcy oznaczałoby nowych miejsc pracy.

Niczego nie stracił ze swej aktualności pomysł Prawa i Sprawiedliwości sprzed 4 lat: podniesienie poziomu wykształcenia o 2 procent w każdej z grup (czyli uzyskanie średniej krajowej) oznacza dla dziesiątek tysięcy ludzi zdanie matury, ukończenie studiów, a w wielu wypadkach ukończenie podstawówki. Podniesienie o 2 procent liczby wykształconych w każdej z grup zmieniłoby także znacząco struktury społeczne i dawałoby podstawy do samoorganizacji społecznej, do skuteczniejszej budowy zrębów społeczeństwa obywatelskiego.

Prawo i Sprawiedliwość nie jest w stanie i nie zamierza budować wszystkiego od początku, od podstaw, ale chce wszystko robić lepiej, uczciwiej, w oparciu o wartości bliskie sercu każdego porządnego człowieka. Dlatego nie zamierzamy odrzucać dotychczasowego dorobku naszego regionu. Przeciwnie, dobrze znamy strategię rozwoju przyjętą przez dotychczasowe władze województwa i w naszym programie do nich stale nawiązujemy. Większość zaplanowanych działań należy kontynuować. Najważniejszy jest jednak ich sens, muszą one służyć dobru mieszkańców województwa, a nie martwym, zamkniętym w tabelach wskaźnikom czy próżności polityków. Podjęte działania powinny scalać region, zbliżać i jednoczyć jego mieszkańców, a nie żywić lokalne egoizmy i podsycać separatyzmy. Podstawowym celem działań samorządu wojewódzkiego powinna stać się przebudowa społeczeństwa Warmii i Mazur poprzez wspieranie rozwoju zarówno jednostek, jak i całych grup społecznych. Można ten cel sformułować różnie, np.

Mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego ludźmi sukcesu, dumnymi z osiągnięć swojego regionu i osiągnięć osobistych, prawdziwymi gospodarzami swojego województwa.

Województwo warmińsko-mazurskie miejscem godnego życia mieszkańców, rozwoju przedsiębiorczości, nowoczesnego rolnictwa, przyjaznego sąsiedztwa gospodarnych, zamożnych ludzi i bogatej, pięknej przyrody.

Należy zabiegać nie tylko o nowe miejsca pracy, o znaczący wzrost zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym, o spadek bezrobocia. Należy przede wszystkim zadbać o przywrócenie ludziom godności, poczucia, że są gospodarzami własnej

ziemi. Prawo i Sprawiedliwość nie może być za taką koncepcją rozwoju Polski, w której postawi się tylko na najbogatsze regiony, a dopiero później, w oparciu o ich bogactwo, rozwiną się regiony słabsze. W praktyce to ten pomysł, jaki był częściowo realizowany w ostatnich kilkunastu latach: bogaci przybysze z Polski i zagranicy wykupią najatrakcyjniejsze tereny, odetną mieszkańców od dostępu do jezior i rzek, zaferują im koszenie trawy, dozorowanie swoich posiadłości i zbieranie runa leśnego. Z pewnością należy zadbać o lokalne przesłanki wzrostu.

Rozwój funkcji metropolitalnych Olsztyna pozwoli na wzrost atrakcyjności inwestycyjnej województwa, a tym samym wzrost zainteresowania ze strony potencjalnych inwestorów. Trzeba żywić nadzieję, że nie tylko poprawa sytuacji na rynku pracy pozwoli na zatrzymanie młodych absolwentów w kraju, ale jeszcze większą rolę odegra nowa jakość w polityce – polityka solidarna i etyczna, oparta na prawie i sprawiedliwości. Ludzie młodzi muszą odczuć, że są potrzebni swojemu regionowi, że Prawo i Sprawiedliwość na nich stawia. Zdolni młodzi ludzie należą do najcenniejszych naszych zasobów, są szansą na przyspieszony rozwój naszego województwa. Jednak gospodarka, prawo i porządek to nie wszystko, jest jeszcze sfera społeczna, sfera o kapitalnym znaczeniu.

Po pierwsze – edukacja. Należy rozpocząć od podstaw, dążyć do tego, aby wszystkie dzieci w wieku 3-6 lat zostały objęte przynajmniej edukacyjnymi formami wychowania przedszkolnego, jak w najlepiej rozwiniętych krajach UE. Należy zmienić stereotyp przedszkola z przechowalni dzieci osób pracujących na miejsce realizacji pierwszego etapu edukacji. Potrzebna jest przy tym cierpliwa konsekwencja; jeśli uda się wprowadzić powszechne wychowanie przedszkolne obecnie, to wyniki pojawią dopiero za kilkanaście lat, na maturze. Warto pamiętać, że obecnie gimnazjaliści warszawscy mają o kilkanaście punktów lepszy wynik egzaminu niż nasze dzieci. Tego nie da się zmienić wyłącznie szkoleniem nauczycieli i presją wywieraną na szkoły. Wydatki naszych gmin na edukację wynoszą 60% średnich wydatków w kraju i to musi ulec zmianie, badania wykazują bowiem związek pomiędzy poziomem finansowania oświaty a wynikami egzaminów zewnętrznych.

Z edukacją wiążą się kolejne 3 sfery: **ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura.** Statystyka dotycząca skali oraz jakości usług medycznych stawia nasz region na jednej z najniższych pozycji w Polsce. Nie mamy własnej wyższej uczelni medycznej, pracują u nas głównie absolwenci akademii medycznych

z Gdańska i Białegostoku. Z powodu braku silnej bazy technicznej i kadrowej utrudniony jest rozwój zawodowy lekarzy. Należy zadbać przede wszystkim o to, aby opieką medyczną na najwyższym możliwie poziomie objąć najmłodsze pokolenie. Dobry stan zdrowia dzieci i młodzieży pozytywnie wpłynie na ich rozwój. Właściwa opieka społeczna powinna zapewnić im wystarczające wyżywienie oraz wyposażenie w rzeczy niezbędne w szkole (podręczniki, przybory szkolne, odpowiedni strój). W tej dziedzinie podejście liberalne nie ma zastosowania, na realizacji opieki nad dziećmi i młodzieżą opierać się powinna właściwa polityka prorodzinna. Niebagatelną rolę powinna w tych działaniach odegrać kultura, której zadaniem jest m.in. stymulować postęp edukacyjny, a poprzez kontakt z najwyższymi osiągnięciami kultury narodowej (przyjazdy artystów, wystawy, przeglądy festiwale) oraz wycieczki (można ustalić kanon miejsc, które powinno poznać każde polskie dziecko w cyklu nauki szkolnej) należy osiągać główne cele wychowania patriotycznego.

Odrębną rolę pełnić powinna kultura Warmii i Mazur. Można w tej dziedzinie wyodrębnić 3 obszary:

- obiekty kultury materialnej znajdujące się w naszym regionie,
- działalność profesjonalnych twórców kultury z terenu Warmii i Mazur (twórców indywidualnych, zespołów oraz instytucji),
- lokalny ruch amatorski, stymulowany przez samorządowe placówki upowszechniania kultury.

Pierwszy z tych obszarów częściowo służy turystyce, która w naszym województwie musi być traktowana jako jedna z głównych branż gospodarczych. Jednak wszystkie te dziedziny powinny służyć rozwojowi i duchowemu wzrostowi wszystkich mieszkańców naszej ziemi.

Dobrze wykształcone społeczeństwo, zdrowe i zadbane dzieci, odczuwalna obecność kultury w życiu przeciętnego człowieka, a przede wszystkim poczucie, że jego los naprawdę obchodzi elity polityczne i rządzących, że w trudnych sytuacjach może spodziewać się życzliwego zainteresowania i pomocy ze strony władz – wszystko to stworzy nową jakościowo sytuację, sprzyjającą rzeczywistemu rozwojowi. Ludzie nie mogą żyć w nieustannym strachu przed życiową porażką, utratą pracy, osamotnieniem, odrzuceniem, krzywdą, poniżeniem, bezradnością. Jedynie wzrost poczucia bezpieczeństwa, wiary w siebie i odwagi wyzwoli eksplozję ludzkiej aktywności i rozkwitu przedsiębiorczości. Jedynie zdrowe, wykształcone, bezpiecznie, mające poczucie własnej wartości społeczeństwo może skutecznie działać na polu nauki, gospodarki, kultury.

Główne kierunki działania

Trudno w skrócie ująć najważniejsze sprawy naszego regionu. Jego rozległość terytorialna oraz zróżnicowanie w rozwoju gospodarczym i specyfice problemów społecznych utrudnia syntezy. Jednak jest kilka celów, których osiągnięcie realnie zmieniliby i sytuację gospodarczą regionu, i życie poszczególnych rodzin. Nie wszystkie one leżą w zakresie zadań i możliwości samorządów – łącznie z wojewódzkim; niektóre wymagają wsparcia Państwa Polskiego. Musimy jednak ciągle o nich pamiętać, propagować ich znaczenie dla rozwoju regionu, zabiegać o ich realizację. O osiągnięcie części z nich możemy pokusić się sami.

1. Gazyfikacja całego województwa.
2. Uruchomienie lotniska w Szymanach jako ważnego portu krajowego.
3. Uruchomienie portu morskiego w Elblągu.
4. Wyremontowanie drogowej trasy południowej w celu integracji Mazur i połączenia wschodu województwa przyszłym lotniskiem (Ełk-Pisz-Szczytno-Nidzica).
5. Wyremontowanie, modernizacja i przywrócenie do użytku połączenia kolejowego Ełk-Pisz-Szczytno.
6. Elektryfikacja całej linii kolejowej Olsztyn-Ełk.
7. Remont i modernizacja drogi krajowej Grajewo-Ełk-Olecko-Gołdap.
8. Remont i modernizacja drogi krajowej Łomża-Kolno-Pisz-Giżycko-Węgorzewo.
9. Obwodnice wszystkich miast przy drogach krajowych.
10. Program regionalny remontów dróg powiatowych – rozłożony być może na 10-20 lat (żeby uzyskać widoczny efekt, należałoby na każdy powiat przeznaczyć kwoty w granicach 50-100 mln złotych, czyli ponad 1 mld dla całego programu).
11. Program podźwignięcia oświaty województwa warmińsko-mazurskiego (wskaźniki – wyniki sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych).
12. Program integracji kulturalnej województwa: dofinansowanie wycieczek szkolnych do Olsztyna (teatr, filharmonia, planetarium) oraz wycieczek do najważniejszych zabytków w województwie.
13. Zaangażowanie przedstawicieli nauki w sprawy rozwoju regionu poprzez np. ustanowienie corocznej bardzo wysokiej (co najmniej 100 tys. zł) nagrody wojewódzkiej za szczególnie cenne projekty, opracowania naukowe, badania naukowe w regionie – nagrody przyznawanej przez gremium ekspertów.

14. Kompleksowy wojewódzki program rozwoju turystyki – będący odzwierciedleniem w sferze konkretów strategii rozwoju tej gałęzi gospodarki.

